

PROTOKÓŁ Nr XXV.28.2020
z obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach
w dniu 27 lipca 2020 r.

W obradach sesji udział wzięło **21** radnych, według listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu, Zastępca Burmistrza Romuald Piórko, Zastępca Burmistrza Marek Szponar oraz Skarbnik Miasta i Gminy Elżbieta Harań – Klimek.

Obrady XXV Sesji Rady Miejskiej o godzinie 12.08 otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda, która na podstawie listy obecności stwierdziła kworum, co stanowi o prawomocności obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.

Obsługę prawną prowadził pan Andrzej Woźniak Radca Prawny Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

- wszystkie wystąpienia zawarte w niniejszym protokole, oddane zostały w pełnym brzmieniu -

Od. pkt 1 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – informuję wszystkich uczestników sesji Rady Miejskiej, że obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. W związku z powyższym uczestnictwo w obradach Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych w zakresie wizerunku i głosu.

Witam serdecznie, na naszej sesji, gości: Burmistrza Siechnic pana Milana Uśaka i radnego Sejmiku Wojewódzkiego pana Dariusza Stasiaka. Witam Burmistrza Jelcza-Laskowic pana Bogdana Szczęśniaka. Witam Zastępcę Burmistrza pana Marka Szponara. Witam Skarbnik Gminy Jelcz-Laskowice panią Elżbietę Harań – Klimek. Witam mecenasa, który będzie czuwał nad dzisiejszą sesją pod względem prawnym pana Andrzeja Woźniaka. Witam państwa radnych. Proszę państwa, sesja dzisiejsza jest zwołana w trybie poza planem pracy Rady. Natomiast, wychodząc naprzeciw postulatam państwa radnych, w dniu dzisiejszym, w punkcie nr 2, będzie Informacja Burmistrza na temat funkcjonowania Gminy Jelcz-Laskowice. I w tym punkcie, ustaliliśmy wspólnie, że będzie możliwość również zadawania pytań i formułowania jakby wniosków do pana Burmistrza na kształt punktu „Sprawy samorządowe”, który jest zazwyczaj w planie pracy sesji zwyczajnej.

Proszę państwa, zanim przystąpimy do procedowania i odczytania porządku obrad, pragnę państwa poinformować, że nasza pani Maria Tempka, która obsługuje Radę Miejską w Jelczu-Laskowicach razem z panią Lidią Pasternak, niestety odchodzi na emeryturę. I w dniu dzisiejszym Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach żegna panią Marię. I, proszę państwa, chciałam powiedzieć, że sumienność, wyrozumiałość, i życzliwość pani Marii chyba wszyscy państwo potwierdzą, że każdy z nas to odczuł. I będę prosiła teraz moich zastępców żebyśmy wspólnie pożegnali panią Marię.

Proszę państwa, panią Marię zapraszam na środek oczywiście. I, proszę państwa, w imieniu Rady Miejskiej odczytuję takie piękne słowa, bo być może nie wyraziłabym tego tak pięknie jak to zostało napisane. Mianowicie: „Z okazji przejścia na emeryturę składamy Pani wyrazy uznania i podziękowania za lata bardzo sumiennej, uczciwej i odpowiedzialnej pracy w Biurze Rady Miejskiej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Pani doświadczenie, posiadana wiedza i zaangażowanie w wykonywaniu obowiązków służbowych miały znaczący wpływ na prawidłowe funkcjonowanie Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. Dziękujemy Pani za cierpliwość, wyrozumiałość oraz za współpracę z Radnymi Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

Życzymy satysfakcji z wykonanej pracy oraz wdzięczności tych, którym przez wiele lat służyła Pani wiedzą i osobistym autorytetem.

Przed Panią nowe wyzwania, doskonały czas na realizację tych pragnień i pasji, które do tej pory ustępowały miejsca powinnościom zawodowym.

Życzymy Pani pogody ducha, twórczych sił i aktywności potrzebnej do realizowania swoich planów i zamierzeń, a przede wszystkim dobrego zdrowia.” Z wyrazami Szacunku

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda i podpisani prawie w tej chwili wszyscy radni. Uzupełnimy tę listę.

Pani Mario, na pani ręce, z jednej strony gratulacje z okazji przejścia na emeryturę, a z drugiej strony bardzo mi żal, że nie będzie pani dłużej z nami, jeszcze tylko pewnie jakiś krótki czas.

Bardzo proszę. I ja przepraszam, ale w związku z pandemią ... I proszę panów wiceprzewodniczących.

Proszę państwa, ja jeszcze chciałam powiedzieć, że pani Maria przepracowała w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice 29 lat, a pracy w ogóle 42 lata. Tak że od 1 marca 1991 r. pani Maria pracuje, pracowała w Urzędzie.

Radny Marek Starczewski – Marysiu, ja chciałem podziękować za te cztery kadencje wspólne, które miałem okazję z panią Marysią przeżyć, za podpowiedzi, doświadczenie, którym dysponowała, czasami strofowanie, bo to też było potrzebne. Tak że wszystkiego dobrego na tej nowej drodze. Pewnie czasu będzie jeszcze mniej niż w pracy zawodowej – coś wiem na ten temat.

Pani Maria Tempka – dziękuję państwu bardzo za życzenia. Najgorzej się mówi we własnej sprawie ...

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – pani Maria wszystkich państwa, po sesji, zaprasza na skromny, słodki poczęstunek.

Szanowni państwo, w dniu 23 lipca wpłynął wniosek pana Burmistrza Bogdana Szczęśniaka o zwołanie w dniu dzisiejszym 27 lipca, o godz. 12.00, sesji Rady Miejskiej poza planem pracy Rady i proponowany porządek obrad sesji jest następujący:

1. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządowa”.
2. Informacja Burmistrza na temat funkcjonowania Gminy Jelcz-Laskowice.
3. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2020 pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Oławskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie na zwalczanie skutków pandemii COVID-19.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2020 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2020 – 2028.
6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Śliczna).
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Zakutyna).
8. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Miłoszycach, (ul. Piękna).
9. Roczne sprawozdanie z realizacji programu „Jelcz-Laskowice przyjazny Seniorom” – stan na dzień 13 lipca 2020 r.
10. Przedstawienie Radzie Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Raportu o stanie Gminy Jelcz-Laskowice za rok 2019.

(Wniosek Burmistrza z dnia 23.07.2020 r., znak: BN.0051.2020/5623 stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Proszę państwa, dzisiejsza sesja, tak jak państwo mieliście zapisane w zaproszeniach, jest również w trybie zdalnym, tak że dwie osoby: pan radny Michał Pakosz i pan radny Michał Wolski, pracują w trybie zdalnym. Jedna osoba się spóźni. Tak że za chwileczkę, przed przegłosowaniem porządku obrad, proszę państwa o sprawdzenie kworum.

(...)

Proszę państwa, przepraszam, bo ja odczytywałam ten porządek z wniosku pana Burmistrza. A porządek obrad XXV Sesji Rady Miejskiej rozpoczyna się punktem nr 1: Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XXV Sesji Rady Miejskiej. Punkt drugi, który ja przeczytałam jako pierwszy i kolejne punkty później, jest z tego powodu o jeden punkt numeracja zmieniona. Więc punkt drugi, tak jak państwo otrzymaliście w materiałach, to jest:

2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządowa”.
3. Informacja Burmistrza na temat funkcjonowania Gminy Jelcz-Laskowice.

I kolejne punkty. Kończy się punktem nr 12: Zakończenie obrad ... Tak jest, punkt 11, który ja czytałam jako punkt nr 10, to jest: Przedstawienie Radzie Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Raportu o stanie Gminy Jelcz-Laskowice za rok 2019. I punkt 12: Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.

Te punkty środkowe są zgodne z wnioskiem pana Burmistrza.

Proszę państwa o sprawdzenie kworum. Tak. O potwierdzenie obecności na sesji. Wynika z tego, że – bo ja mam informacje o pani radnej Czernik, że się spóźni. Nie wiem jak pan radny Rygielski.

Spóźni się również. Dobrze. To proszę państwa, obecność jest widoczna na banerze, dwie osoby w tej chwili są nieobecne.

I, proszę państwa, czy państwo radni mają jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. W takim razie, proszę państwa, bardzo proszę państwa o głosowanie. Kto jest za tak zaproponowanym porządkiem obrad proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Już mamy. Kto jest za proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto się wstrzymał proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

W sprawie przyjęcia porządku obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)

Porządek obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach został przyjęty i przedstawia się następująco:

1. **Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.**
2. **Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządowa”.**
3. **Informacja Burmistrza na temat funkcjonowania Gminy Jelcz-Laskowice.**
4. **Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2020 pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Olawskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olawie na zwalczanie skutków pandemii COVID-19.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2020 rok.**
6. **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2020 – 2028.**
7. **Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Śliczna).**
8. **Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Zakutyna).**
9. **Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Miłoszycach, (ul. Piękna).**
10. **Roczne sprawozdanie z realizacji programu „Jelcz-Laskowice przyjazny Seniorom” – stan na dzień 13 lipca 2020 r.**
11. **Przedstawienie Radzie Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Raportu o stanie Gminy Jelcz-Laskowice za rok 2019.**
12. **Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.**

Od. pkt 2 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do punktu nr 2: Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządowa”.

Proszę państwa, zanim oddam głos Burmistrzowi i zaproszonym gościom, ja przeczytam projekt tej uchwały:

„Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 12 i art. 84 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2020 poz. 713 t.j.) Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach uchwala, co następuje:

§ 1.

1. Wyraża się wolę przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”.

2. Celem stowarzyszenia jest wspieranie i rozwijanie idei samorządu terytorialnego, dążenie do rozwoju społecznego, gospodarczego, kulturowego i turystycznego, integracja wspólnot lokalnych, promocja oraz realizacja wspólnych interesów jednostek samorządu terytorialnego wchodzącego w skład Stowarzyszenia.

§ 2.

Gmina Jelcz-Laskowice akceptuje treść statutu Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”, którego treść stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3

W pracach Stowarzyszenia Gmina Jelcz-Laskowice reprezentowana będzie przez Burmistrza Jelcza-Laskowic lub osobę przez niego upoważnioną.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Jelcza-Laskowic.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Dziękuję bardzo. Tak brzmi projekt uchwały.

Czy pan Burmistrz ... Tak. Bardzo proszę, Burmistrz Jelcza-Laskowic pan Bogdan Szczęśniak. Proszę bardzo.

Na salę obrad przybyli radni: Aleksandra Czernik i Tomasz Rygielski, w związku z tym w obradach XXV Sesji uczestniczy 21 radnych.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – Szanowni państwo, pozwólcie, że w tym momencie poprosiłbym naszych gości: pana Burmistrza Siechnic i pana radnego Sejmiku, żeby powiedzieli kilka słów o ewentualnych korzyściach przynależenia naszej Gminy do tego Stowarzyszenia. Bo jeżeli do czegoś się wstępuje, no to oczekuje się pewnych korzyści jako Gmina oczywiście. Stąd, panie Burmistrzu, parę słów bardzo bym prosił.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – prosimy pana Burmistrza. Czy pana radnego pierwszego? Tak? Tutaj, do mównicy, zapraszam.

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Dariusz Stasiak – Szanowni państwo radni, przede wszystkim chcę podziękować za możliwość zaprezentowania działalności Stowarzyszenia „Rzeczpospolita” przed podjęciem tak ważnej decyzji i w gruncie rzeczy bardzo mnie cieszy ten kierunek (...) a polityka to interesy, przystępowanie do różnego rodzaju ugrupowań to interesy i w takich kategoriach również postrzegamy działalność Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”, które to (...) Zwrócę uwagę, albo prosiłbym panią Przewodniczącą żeby też ewentualnie dokonać pewnej poprawki w uchwale gdyby był błąd, bo w tytule (...) jest błąd „Rzeczpospolita Samorządna”, a nie „Samorządowa”. Oczywiście, ktoś tu może powiedzieć w statucie, dlatego prosiłbym ewentualnie o drobną poprawkę.

(...) Stowarzyszenie powstało dwa lata temu, jest ugrupowaniem gmin, powiatów, ale również województwa. (...) Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna” jest Województwo Dolnośląskie, też jednostka samorządu terytorialnego, która wnosi największy wkład finansowy w działalność Stowarzyszenia, bo corocznie Województwo do budżetu Stowarzyszenia wkłada 600.000 zł. Taka jest też zasada, że każdy z członków płaci składki. Jeżeli chodzi o Województwo kwotę przytoczyłem, jeżeli chodzi o powiaty jest to 1 zł od mieszkańca powiatu, jeżeli chodzi o gminy – 2 zł na mieszkańca gminy, (...) jeżeli chodzi o stan liczebny gminy w dacie na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego przystąpienie do Stowarzyszenia. Również płatność ma (...) proporcjonalny, to znaczy nie płacimy za cały rok tylko proporcjonalnie do okresu, w którym (...) w danym roku, czyli w roku przystąpienia, funkcjonujemy.

Jeżeli chodzi o cele, generalnie pani Przewodnicząca je tutaj przytoczyła. (...) najważniejsze do zaprezentowania jednostek samorządu terytorialnego wchodzących w skład Stowarzyszenia, zarówno jeżeli chodzi o interesy na poziomie regionu, jak i o szerszej pojęte interesy w ogóle samorządu w skali krajowej, (...) jedno z tych stowarzyszeń, które wyraża swoje opinie, swoje poglądy na temat proponowanych zmian w ustawodawstwie. Ale zasadniczo zmierzamy w tę stronę aby tej idei samorządności i decyzji podejmowanych na jak najniższym szczeblu samorządu bronić, chronić. Zawsze są zagrożenia niezależnie od tego kto na poziomie parlamentarnym, rządowym, sprawuje władzę, zawsze są różnego rodzaju przygotowywane działania czy decyzje, które – przynajmniej z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia samorządowców – tę ideę w jakiś sposób mogą naruszyć. Dlatego tak ważne jest aby w tym skonkretyzowanym przypadku, tutaj mówię o województwie dolnośląskim i o samorządach, które w ramach tego województwa funkcjonują abyśmy mogli w sposób skuteczny te nasze poglądy wyrażać.

Sytuacja w województwie jest o tyle korzystna, że Województwo, z jednej strony będąc członkiem Stowarzyszenia, a z drugiej strony w jakiejś mierze deleguje uprawnienia w zakresie przygotowywania – i teraz przechodzę już do tych interesów – różnego rodzaju wizji rozwoju, kierunków rozwoju poszczególnych fragmentów województwa dolnośląskiego w kontekście zarówno obecnej perspektywy, jak w szczególności tej przyszłej perspektywy finansowej, czyli 2021 – 2027. I Stowarzyszenie w pewnym sensie zostało uwłaszczone taką delegacją. My, od kilku miesięcy, przygotowujemy bardzo duży projekt. Projekt, który w roku 2018 został zaakceptowany przez kilka województw: od śląskiego przez: dolnośląskie, lubuskie, do zachodniopomorskiego, którym jest budowa drogi rowerowej, ponad 1000 km, drogi – autostrady rowerowej ponad 1000 km tzw. Blue Velo. Ta droga wcześniej była opiniowana w (...) przebiegu przez samorządy gminne, ale to miało taki charakter władczy, to znaczy samorząd województwa wytyczył sobie pewnego rodzaju przebieg, no i to opiniowanie sprowadzało się do tego: akceptuję,

nie akceptuję. Ale generalnie rzecz biorąc bez udziału gmin zaprojektowano pewne rozwiązania, które okazały się bardzo trudne w realizacji, a w niektórych przebiegach praktycznie rzecz biorąc nie dotyka ich działania. Co więcej, to co najistotniejsze i właśnie tutaj (...) one nie wykorzystywały czynników (...) do tego czym droga powiatowa jest. Bo z jednej strony oczywiście (...), ale z drugiej strony przecież mamy po drodze różnego rodzaju wartości krajobrazowe, historyczne, kulturowe, środowiskowe, które w jak największym stopniu powinny być uwzględnione w tym przebiegu tego rodzaju autostrady. (...) w autostradzie rowerowej liczącej około 200 km, z odnogami około 300 km, jedna z odnóg dotyczy projektowania właśnie tutaj, na tym obszarze południowo-wschodnim województwa dolnośląskiego, a więc: gmina Oława, gmina Siechnice. Pan Burmistrz, reprezentując tę gminę, dzisiaj jest z nami obecny, więc (...) w tym Stowarzyszeniu, bo jest członkiem Stowarzyszenia, mógłby zarysować. I w tej chwili doprecyzowujemy tutaj, do tego obszaru właśnie, przebieg owej autostrady wraz z odnogami i to jest pewnego rodzaju oferta już taka właśnie bardziej skonkretyzowana dla państwa. A przebieg ma łączyć zarówno województwo opolskie, dalej w stronę Śląska, tak i poprzez województwo lubuskie w stronę zachodniopomorskiego, (...) ten układ Tatry – morze bałtyckie tworząc – tak jak już wcześniej wspominałem ponad 1000 km układ autostrady rowerowej. I nie przypadkiem używam tego sformułowania, bo to ma być rzeczywiście wysoki standard oczywiście częściowo wykorzystując te różnego rodzaju uwarunkowania terenowe, a więc i drogi Lasów Państwowych, i spółki Wody Polskie, z którymi w tej chwili właśnie rozpoczynamy rozmowy na ten temat. Ale generalnie rzecz biorąc ten przebieg (...) jest już wytyczony. Stąd też (...) do państwa, jeżeli uznacie, że (...) jest z waszego punktu widzenia na tyle istotny, że warto w nim wziąć udział, bo niezależnie od udziału Województwa Dolnośląskiego, kreatorem (...) zdarzenia, które ma się zdarzyć realizacyjnie do końca roku 2023, czyli mówimy o kilku najbliższych latach, to nawet i cała połowa przyszłej perspektywy finansowej jest (...) w zakresie przygotowania projektów, uzyskania finansowania jak i realizacji – to jest perspektywa końca roku 2023. Jeżeli państwo zechcecie wziąć udział w tym projekcie to my serdecznie, jako Zarząd Stowarzyszenia, do Stowarzyszenia zapraszamy, a jednocześnie też deklarujemy pełne wsparcie również z budżetem, wsparcie poprzez budżet Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”, który dzisiaj (...) nam się jako (...) miliona złotych, z tego ponad 90% środków, reszta na te pozostałe cele jest przeznaczana, ale ponad 90% środków na dzień dzisiejszy przeznaczana jest na konkretne projekty, projekty przebiegu przez konkretne gminy, konkretnych fragmentów autostrady rowerowej, o której mówiłem. Oczywiście, jeżeli chodzi o szczegóły, to tutaj już bardziej współpraca z panem Burmistrzem, natomiast przebieg, wytyczenie pewnego rodzaju przelotów przez państwa gminę, (...) tego czy to właśnie Siechnice – no bardziej z Oławą – tak? – bo państwo graniczyacie z gminą Oława, bądź przez Bierutów. Z innym obszarem, z którym (...) ma współpracę, to jest Gmina Oleśnica, Syców, (...), Bierutów, Gmina Wiejska Oleśnica, gdzie też ci członkowie Stowarzyszenia właśnie zamknęli w tej chwili ten projekt, jeżeli chodzi o topografię terenu, czyli którędy i mniej więcej jakimi drogami. Dzisiaj, jadąc tutaj do państwa, a wcześniej na spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim już z jednostkami, które będą współuczestniczyły, może bardziej już nawet w realizacji, w uszczegółowieniu pewnych rozwiązań, czyli z Instytutem Rozwoju Terytorialnego oraz Departamentem Społecznym Urzędu Marszałkowskiego. Zajmuje się również turystyką, rekreacją, w związku z czym też będzie uczestniczył w koordynowaniu, na poziomie województwa, prac związanych z tym projektem. Bardzo państwa zapraszam, zachęcam. Wydaje mi się, że korzyści ... (...), bo bardzo często mamy tego rodzaju obawy ile mamy w to wnieść, ile to będzie kosztowało i co z tego będziemy mieli. Co by pan nie postawił, w pewnym sensie na początku tej rozmowy. Pan Burmistrz wydaje mi się, że już na samym początku Stowarzyszenie do działań związanych z państwa gminą wnieść wielokrotnie więcej niż jednoroczna składka, która ... nie jednoroczna, bo w tym przypadku mówimy ledwie o kilku miesiącach, ale składka, którą, jako Gmina, mielibyście państwo wnieść do Stowarzyszenia, a którą – powtórzę to – nie przypadkiem, w ogromnej większości, w ponad 90% przeznaczamy na bardzo konkretne działania. Oczywiście, w tych konkretnych działaniach (...) są również możliwe do uzgodnienia różnego rodzaju inne inicjatywy, które państwo, jako Gmina, będziecie chcieli zaprezentować, sformułować. To da, w szczególności i jeżeli właśnie (...) w szerszej perspektywie niż tylko jedna gmina (...) powiatu. Takie projekty są (...) nie wiem, np. racjonalizacja w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. My w tej chwili w jednym z podmiotów taki projekt przygotowujemy. Tam chodziło, m.in., o to, że bardzo często przez minione dziesięciolecia dochodziło do takich absurdów, że granice gmin bardzo kategorycznie dzieliły granice inwestycji prowadzonych i często bywa tak, że na granicach gmin, w niedalekiej odległości od siebie posadowione są, np. oczyszczalnie ścieków, dwie stacje uzdatniania wody. W tej chwili na gruncie

jednego z powiatów przyjęto iż warto popracować na uspoźnieniu tej infrastruktury i chcieliby zgłosić taki projekt, właśnie poprzez Stowarzyszenie, dofinansowania w przyszłej perspektywie finansowej. Ja tylko zarysowuję jakby inne przestrzennie, w których ta rozmowa o wspólnych projektach jest możliwa. Natomiast projekt, od którego zacząłem, on jest w bardzo istotnym stadium realizacji i to jest, w gruncie rzeczy, taki ostatni moment – myślę, że ten miesiąc, dwa najbliższe – kiedy będziemy go dopinać jeżeli chodzi o zakres i przedkładać Zarządowi Województwa Dolnośląskiego - i chcę tutaj dosyć wyraźnie podkreślić – zakładamy, że będzie to projekt kluczowy, czyli cały ten układ, pasy drogi i autostrady rowerowej opolskie – lubuskie, czyli około 200 km w linii prostej, a 250 – 300 z odnogami, będzie projektem kluczowym, który ma szansę na uzyskanie dofinansowania właśnie, bo to jest dzielone na te poszczególne fragmenty, gdzie beneficjentem może stać się gmina, powiat. To bardziej Województwo tak zdecyduje o tym, że przyznaje – mamy taką nadzieję – że przyznaje pieniądze na cały zakres realizacji tego projektu, a nie jest to mała kwota, bo mówimy o kwocie od 150 do 200 mln, w zależności od wariantów – nie tyle przebiegu – do infrastruktury (...) bo, np. przy przejściach przez rzeki mamy bardzo do czynienia z taką sytuacją, w której nie do końca (...) w stanie spełnić te uwarunkowania Dolnośląskiej Polityki Rowerowej, która została stworzona, zbudowana przez Instytut Rozwoju Terytorialnego, a chcemy żeby to rzeczywiście była autostrada, żebyśmy bezpiecznie ze swoimi rodzinami, z dziećmi, mogli po wydzielonych trasach, a nie łączonych z ruchem samochodowym, poruszać się na tej osi wschód – zachód, południowy wschód – państwo, północny zachód – gmin Lubin, gmina Polkowice, gdzie wyjeżdżamy właśnie w stronę lubuskiego tą autostradą. Myślę, że taka, że tak powiem, standaryzacja rozwiązań, taki standard rozwiązania jest (...) z punktu widzenia oczekiwania wszystkich mieszkańców Dolnego Śląska jako pewien sposób na spędzanie wolnego czasu. To wszystko połączone z siecią dróg kolejowych, dworcami kolejowymi, tak by można było do konkretnych fragmentów, w zależności od dysponowania czasem: dzień, weekend, tydzień, dojechać, wynająć rowery, no i oczywiście korzystać z wszystkich walorów i środowiskowych, i krajobrazowych, i historycznych, o których tutaj wcześniej wspomniałem. Tak że (...) w taki sposób aby te walory rzeczywiście zostały spełnione jak chociażby: Lubiąż, Jawor, Kościół Pokoju, (...). Państwa (...) w wymiarze fizycznym, ale również niezwykle wartościowe w wymiarze historycznym, kulturowym, a tutaj wiem, że też niedaleko. Jechałem przez Dobrzykowice, Dobrzykowice to jest raczej już gmina Czernica chyba. No ale przejeżdżałem koło płotu gdzie stało dwóch panów w spiżowym anturazie. Tego rodzaju elementy, które też w duże mierze wskazują na kulturowe zaplecze Dolnego Śląska chcemy, w ramach tej trasy, włączyć i w najbliższym czasie (...) o ich planach i ewentualnie przystąpieniu do Stowarzyszenia. (...) uzupełniałoby już chyba tutaj te okolice powiatu oławskiego o wszystkie praktycznie rzecz biorąc gminy do tego powiatu należące. To tyle ja ze swojej strony. Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, jeszcze chwilę postoję jeżeli do mnie będą jakieś pytania to jestem do państwa dyspozycji. A jeżeli pan Burmistrz, no to ...

(Z uwagi na problemy techniczne urządzeń nagłaśniających oddanie wystąpienia w pełnym brzmieniu nie jest możliwe)

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – bardzo dziękuję panu za wypowiedź. Czy mogę jeszcze raz prosić, prawidłowa nazwa Stowarzyszenia brzmi?

(...)

Proszę państwa, czyli w naszym projekcie uchwały mamy dobrze. W materiałach, które otrzymaliśmy, po prostu jest pomyłka w proponowanym porządku obrad. Dziękuję bardzo.

Czy państwo radni mają jakieś pytania? To jest ten moment gdzie możemy o coś dopytać. Proszę bardzo. W kolejności zgłaszają się: pan radny Tadeusz Babski, pan radny Ireneusz Stachnio, pani radna Karolina Kolado. I teraz logistycznie musimy tak zrobić, bo nasi radni podchodzą do mównicy. Bardzo proszę, pan radny Tadeusz Babski.

Pana prosimy, proszę sobie usiąść. Może potem en bloc. Bardzo proszę.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni goście. Ja przypomnę, że jako Rada Miejska od kilku kadencji zwracamy się do Sejmiku Wojewódzkiego o wybudowanie ścieżki rowerowej pomiędzy Oławą a Jelczem – Laskowicami. Trwa ta przepychanka już myślę, że ponad dziesięć lat. Z kilku powodów Oława ma strefę ekonomiczną, Jelcz-Laskowice ma strefę ekonomiczną, tysiące ludzi się przemieszcza pomiędzy tymi miejscowościami codziennie. Kolejna sprawa, droga 455 nie jest w najlepszym stanie technicznym, a poza tym no nie ma co się dziwić, ponieważ tysiące samochodów osobowych i ciężarowych codziennie przejeżdża tą drogą i rowerzystów raczej nie zobaczymy od poniedziałku do piątku na tej drodze ze względu na niebezpieczeństwo. Ale jest teren rekreacyjny, bo przebiega przez „Natura 2000” i myślę, że wielu pracowników i mieszkańców chętnie by skorzystało z takiej ścieżki rowerowej pomiędzy tymi

miejscościami od poniedziałku do niedzieli. I tutaj pan wspomniał o tych tysiącach kilometrów ścieżek rowerowych – cieszymy się ogromnie. Tylko pytanie teraz czy w tych tysiącach kilometrów będzie 12 km łączące Oławę z Jelczem? A ta inwestycja może nie jest pewnie najdroższa dla sejmiku Wojewódzkiego, ale naprawdę ułatwiłaby życie mieszkańcom dla tego powiatu, który składa się z dwóch miejscowości Oława i Jelcz-Laskowice, to jest największa aglomeracja i naprawdę taka ścieżka byłaby wspianą inwestycją dla mieszkańców, i my wielokrotnie – jako Rada Miejska – deklarowaliśmy partycypowanie w kosztach budowy tej ścieżki. To nie jest tak żeby budowa ścieżki stała po stronie Sejmiku Wojewódzkiego. A ponieważ to jest droga wojewódzka to decyzja należy do Sejmiku Wojewódzkiego, więc no jesteśmy tym tematem bardzo zainteresowani. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy pan by chciał się teraz, pan radny, odnieść? Nie. Dobrze. Pan Wiceprzewodniczący Ireneusz Stachnio. Proszę uprzejmie.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – dziękuję pani Przewodnicząca. Nie wiem czy do pana, czy do pana Burmistrza mam skierować pytanie, ponieważ pan powiedział o kosztach związanych z członkostwem w Stowarzyszeniu. Takie małe zamieszanie mieliśmy tam w Prezydium dotyczące nazewnictwa i w tym czasie pan dosyć szybko to powiedział. Zrozumiałem, że mniej więcej tak od członkostwa to jest 2 zł od mieszkańca, czyli (...) około 5.000 by nas wyniosło. Tak? Pięć – sześć tysięcy to jest rocznie, czy miesięcznie?

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – w skali roku, Szanowni państwo, około 46.000.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – czyli tak mniej więcej, powiedzmy 46.000 – 45.000 takie koszty są tego jakby i (...) Rozumiem, że jeśli przystąpimy do takiego stowarzyszenia, to będziemy co roku taką płacić składkę, plus do tego wszelkie środki, które u siebie, jakby trwale środki, do stowarzyszenia w razie wystąpienia ze stowarzyszenia przechodzą na własność takiego stowarzyszenia. Dalej. Gdybyśmy chcieli się wypisać ze stowarzyszenia za pół roku musimy zapłacić, ponieważ o ile w statucie zauważyłem to, ten okres wypowiedzenia trwa pół roku, za który będziemy płacić (...) dwadzieścia parę tysięcy. Podejrzewam, że będziemy partycypować w tym gdzieś przez kilka lat, a więc wyjdzie to około kilkaset tysięcy złotych. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ w statucie stowarzyszenia, w paragrafie bodajże drugim: „Cele Stowarzyszenia”, są wymienione cele, potem metody dochodzenia do tych celów. Szanowni państwo, wykaz ogólnikowy, czyli wspieramy, działamy, organizujemy, współdziałamy, wspieranie, organizowanie, współpraca, promocja, wspieranie, rozwój itd., czyli typowe takie slogany – że tak powiem brzydko – które są umieszczone w niemalże w każdym wstępie każdego stowarzyszenia. Nie ma żadnych konkretów. Szanowni państwo, niedawno występowaliśmy ze Stowarzyszenia, które nic nam nie wniosło, a ponieśliśmy – no powiem – straty, ponieważ nasza składka przewyższała to co mogliśmy osiągnąć i chyba dwa lata temu taką uchwałę podjęliśmy – już nie pamiętam dokładnie, była taka uchwała. I teraz ja tak, słuchając pana radnego, dowiedziałem się o tej autostradzie rowerowej, która będzie miała przebieg około 1000 km. No z rozmachem to będziemy budować podejrzewam. Słuszna idea naprawdę, fajna rzecz. Tylko teraz tak, członkami tego stowarzyszenia jest Gmina Oława i Gmina Siechnice, plus jeszcze Polkowice itd., to idzie tak z góry, zjeżdża na dół, teraz będzie Oława, Brzeg, pewnie gdzieś tam na dół sobie pójdzie w kierunku południowo – wschodnim, czyli taka Via Odra – tak byśmy nazwali taką drogę autostradową, tak? Tylko, że my jesteśmy lekko z boku. I teraz tak, jaką mamy gwarancję, bo pan radny mówi, że Wrocław, czyli tak Polkowice, tamten region, Wrocław, Siechnice, Oława, Brzeg, Opole i dalej w dół na Śląsk. Jaką mamy gwarancję, że będzie odnoga, to co pan radny Babski przed chwilą mówił, odnoga Jelcz-Laskowice – Oława, która będzie tylko nam służyć? Nikomu nie będzie służyć tak na dobrą sprawę. Pan radny Babski wspomniał, dziesięć lat temu taką inicjatywę, na Komisji Samorządu i Prawa, podjęliśmy. Wnioski były kierowane do Wrocławia. Pan wtedy ... pan radny teraz Piotr Stajszczyk, wtedy Wiceburmistrz, jakby też w tym uczestniczył. No i tak piszemy, piszemy, papier cierpliwy wszystko wytrzyma. Nie ma realizacji tego. Szanowni państwo, pan powiedział, m.in., tak, że za dwa miesiące będzie projekt. Poczekajmy te dwa miesiące, zobaczmy czy zostaniemy (...) w projekcie Oława - Jelcz-Laskowice. (...) Jeżeli podejmiemy dziś uchwałę – musimy zapłacić wkład. Jeśli nie, no to ja proponuję te pieniądze, które w członkostwie mamy, w Stowarzyszeniu, przeznaczyć na budowę drogi i przez te kilka lat przeznaczać na budowę drogi Oława – Jelcz-Laskowice. Panie Burmistrzu, jest pan dobrym gospodarzem, nasze miasto i nasza gmina się rozwija, ludzie są zadowoleni, więc myślę, że taka wspólna inicjatywa dwóch gmin Jelcz-Laskowice i Gminy Oława (...) by się. (...) my byśmy zapłacili ze środków gminy, plus zapewne pozyskalibyśmy pieniądze z funduszy europejskich. Dlaczego o tym mówię? Bo w uchwale, a przepraszam, w uzasadnieniu uchwały nie ma w ogóle żadnej mowy o tym, o tej drodze, nie ma po prostu. Tutaj ten efekt, pan

radny nam przedstawił taki efekt marketingowy, czyli zakłada drogę, jakąś tam być może będzie, wirtualną. Szanowni państwo, mam pytanie. Czy drogi buduje, obojętnie jakie są to drogi: rowerowe, czy drogi samochodowe, autostrady, czy to budują stowarzyszenia, czy są za to odpowiedzialne instytucje państwowe? Stowarzyszenie nie buduje dróg żadnych, stowarzyszenie pewnie nadaje politykę, kierunki pewne rozwoju. To co państwu na początku przeczytałem, te cele i metody dochodzenia do celów, wszystko jest na zasadzie ogólników, czyli współdziałanie jakieś tam z organizacjami różnymi, z urzędami, pozyskiwanie funduszy (...). Szanowni państwo, to państwo, poprzez swoje instytucje, czyli wojewodów, sejmiki itd., wszystkie ministerstwa, oni budują drogi, nie stowarzyszenia. Powróć do tego, że wypisywaliśmy się ostatnio ze stowarzyszenia, gdzie więcej włożyliśmy niż uzyskaliśmy. Ja nie będę głosował za tym, chociaż jestem za – żeby było jasne – jestem za drogami, jestem za wszystkim żeby jak najwięcej dróg było, jak najwięcej bezpieczeństwa. Pan radny Babski może to potwierdzić dziesięć lat walczyliśmy o drogę Oława ... rowerową Oława – Jelcz-Laskowice. Trzecia kadencja już chyba. No i co? No walczyliśmy. Pojawia się stowarzyszenie, które nam proponuje tę drogę. Poczekajmy aż stowarzyszenie nam przedstawi, że będzie droga na pewno – rowerowa Oława – Jelcz-Laskowice, być może Czernica, być może Wrocław – ta odnoga jakby boczna, poczekajmy na to. Bo tak (...), że to będzie na zasadzie takiej wpłacamy (...) stowarzyszeniu, za chwilę jakieś trudności obiektywne wyjdą, nie ma pieniędzy, znowu coś tam się (...) nie dogadał i będziemy musieli się ze stowarzyszenia wypisywać, bo nic nam nie przyniesie. To tyle na razie. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja mam taką prośbę. Albo niech pan radny, z łaski swojej chwilę usiądzie, albo poproszę pana Roberta żeby przyniósł krzeselko panu. Proszę sobie usiąść bo niezręcznie chyba tak. Pani radna Karolina Kolado. Proszę uprzejmie.

Radna Karolina Kolado – Szanowna Rado, Szanowna pani Przewodnicząca, ja mam pytanie do naszego gościa odnośnie statutu. Chodzi mi o Rozdział III, art. 3 ust. 7, pkt 4, który stanowi, iż członkom Stowarzyszenia przysługuje prawo do korzystania z obiektów i urządzeń będących do dyspozycji Stowarzyszenia na zasadach określonych przez Zarząd. Chciałabym, jakby pan mógł dokładnie objaśnić co to są te obiekty i urządzenia, które mogą być wykorzystywane do realizacji celów. Oraz mam pytanie do pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, jakie pan ma modus operandi na realizację działań dla naszej gminy w ramach przystąpienia do niniejszego Stowarzyszenia? Czyli dokładnie jakie cele statutowe tego Stowarzyszenia chciałby pan zrealizować dla naszej gminy? Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – ja może odpowiem krótko. Szanowni państwo, Rada Miejska w Oławie taką samą uchwałę podjęła na sesji czerwcowej, czyli miesiąc temu. Gmina Domaniów w miesiącu wrześniu również taką uchwałę chce podjąć. Szanowni państwo, to stowarzyszenie, w którym byliśmy poprzednio, czyli to Stowarzyszenie Aglomeracji Wrocławskiej, faktem jest, że niewiele zrobiło. Tutaj trzeba pamiętać o jednej rzeczy, partnerem jest Zarząd Województwa, pan Marszałek, tam są pieniądze proszę państwa i mając takiego partnera będziemy mogli aspirować. Trzeba też pamiętać, że w przyszłym rozdaniu, czyli już za niedługo, środki będą przekazywane, w ramach dotacji oczywiście przez Marszałka, na pewne – że tak powiem – wspólne przedsięwzięcia. Nie gminy pojedynczo, tylko gminy, które chcą coś wspólnie zrobić. I Burmistrz właśnie Frischmann, Burmistrz Oławy, namawiał mnie wstąpić to wtedy łatwiej nam będzie wspólnie aspirować o to, o czym mówił pan radny Babski, o środki na budowę, czy lobbowanie, bo tak trzeba powiedzieć stowarzyszenie nie buduje, ale stowarzyszenie może lobbować mając możliwości finansowe, bo – powtórzę jeszcze raz – tam jest Zarząd Województwa, pan Marszałek i to jest ta siła, i warto się z tym zmierzyć. Natomiast, odpowiadając na pytanie pani radnej Kolado, no priorytetem naszym będzie właśnie budowa, rozpoczęcie, dążenie przede wszystkim do połączenia bezpiecznego Jelcza-Laskowic z Oławą. Wszyscy jeździmy samochodami i wiemy jak to wygląda, i to jest priorytet, który sobie tutaj postawimy jako rzecz najważniejszą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz chciałby? Bardzo proszę. Pan Burmistrz Siechnic Milan Ušák. Proszę.

Burmistrz Siechnic Milan Ušák – Szanowna pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, Szanowni goście. Ja przede wszystkim to bardzo dziękuję za możliwość wzięcia udziału w tej sesji jako młodszy o dziesięć lat sąsiad, bo Siechnice są miastem dziesięć lat krócej dokładnie niż Jelcz. Przyglądamy się wam z uwagą od lat, często z zazdrością, tym bardziej miło. Miło również dlatego, że na tej sali wielu znajomych, a nawet przyjaciół widzę. Kłaniam się nisko, serdecznie. Tutaj padło wiele takich wątpliwości odnośnie idei zrzeszania się – ja bym to ogólniej ujął. A skwitował bym te wątpliwości tak. No jest takie powiedzenie: „Nic o nas bez nas”. Pan

Burmistrz bardzo słusznie powiedział, że w nowej perspektywie unijnej będą preferowane te projekty, które są projektami wspólnymi, które łączą. My początki tego obserwujemy już od kilku, czy wręcz kilkunastu lat. Przykładem może być, choćby, instrument terytorialny Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, to odejście terytorialne w aglomeracjach i obserwujemy właśnie jak to się rozwija dobrze, w dobrym kierunku. I wspomniane Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej, które się nie udało, co do wyjścia z którego sam byłem gorącym orędownikiem i chyba z tej grupy właśnie gmin i miast Oława, Jelcz-Laskowice, Siechnice, chyba Gmina Siechnice była pierwszym wychodzącym. To, to Stowarzyszenie, w momencie kiedy zdecydowaliśmy się o przystąpieniu do niego, miało w naszej intencji zadanie przygotowywać i rozwijać projekty wspólne, ale również projekty twarde, te których nam brakuje bardzo. Myśleliśmy wtedy o drogach wjazdowych do Wrocławia, może też i o ścieżkach rowerowych. Okazało się, że nie, bo ten podmiot nie był w stanie tego robić. Inne też idee przyświecały chyba jego głównym twórcom, czyli przypomnę, ówczesnemu Prezydentowi Wrocławia panu Rafałowi Dutkiewiczowi i panu Bogdanowi Cybulskiemu, który był doradcą pana Prezydenta ds. współpracy aglomeracyjnej. Ale chcę trochę uspokoić. Nie wyszliśmy, Szanowny panie Przewodniczący, Szanowni państwo radni, ogłoszeni z tego stowarzyszenia, bo około 700.000 czy 800.000 pochodzące też przecież i z waszych składek, nie tylko Gminy Siechnice czy Oława, jest przeznaczone decyzją i panów Prezydentów obecnych: pana Prezydenta Sutryka, pana Jakuba Mazura, ale przede wszystkim decyzją władz stowarzyszenia tego aglomeracyjnego, jest przeznaczone na sfinansowanie tego studium zrównoważonej mobilności miejskiej, która kosztuje właśnie grube setki tysięcy, a to studium nie jest tylko w granicach administracyjnych Wrocławia robione poprzez Biuro Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, w których jesteśmy przecież jako obie Gminy, ale jest robione dla całego obszaru Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych we wrocławskim obszarze funkcjonalnym. Dokument strategiczny, absolutnie niezbędny dla przygotowywania właśnie takich projektów wspólnych komunikacyjnych, również i twardych inwestycyjnych w przyszłości. Słyszając o tej, jakże potrzebnej, ścieżce rowerowej między dwoma miastami tworzącymi powiat oławski, aglomeracjami tego powiatu, ja też mogę powiedzieć walczyliśmy, piszemy, np. do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych żeby coś zrobić z drogą 94 – bezskutecznie, wręcz szykuje się perspektywa żeby ta droga straciła status drogi krajowej na rzecz statusu drogi wojewódzkiej, bo być może będzie to konsekwencją wybudowania autostrady A-4 w nowym korytarzu. To wszystko są fakty, z którymi, jako samorządowcy, nieraz, przez długie lata, się borykamy zabiegając o te inwestycje rzędu wyższego, które są poza naszymi możliwościami naszych poszczególnych tylko gmin, czy miast. Ale trzeba chyba sobie odpowiedzieć na pytanie czy łatwiej te efekty uzyskiwać i o te inwestycje skutecznie zabiegać będąc razem, w większych strukturach, ale właśnie takich, które są wydolne – tak – bardziej, w których mamy jako partnerów tych, którzy są sprawczy, którzy są decyzyjni. A tutaj właśnie najistotniejszym partnerem w Stowarzyszeniu „Rzeczpospolita Samorządna” jest Województwo Samorządowe i jest co raz szybciej, co raz bardziej liczne grono samorządów przede wszystkim miejskich, gminnych, ale też i powiatowych – o tym trzeba też przypomnieć i wspomnieć. Bo na dzisiaj powiat lubiński, jako jeden z założycieli tego stowarzyszenia, ale prowadzimy rozmowy również z innymi powiatami. Bardzo mi osobiście zależałoby na tym aby dołączył powiat wrocławski, bo to jest też rdzeń jednak naszej aglomeracji wspólnej. I wydaje się, że dzięki zrzeszeniu się w takie większe struktury, w których partnerami są ci, którzy mają jednak pewną moc sprawczą, będzie nam łatwiej osiągać również te cele inwestycyjne. Bo patrząc na tą wnioskowaną ścieżkę rowerową, można na nią patrzeć jako element przebudowy drogi wojewódzkiej. Ile jest kilometrów dróg wojewódzkich na terenie województwa? No to pewnie pan radny Stasiak będzie lepiej umiał powiedzieć, ale to są dziesiątki jak nie setki. A ile procent z nich ma stan bądź zły, bądź bardzo zły, bądź co najmniej już wymagający jakichś gruntowniejszych remontów, no to jest to procent ogromny. Tak samo jest przecież – wiemy o tym – i z naszymi drogami, i z drogami powiatowymi – tak. W zakresie dróg mamy, jako samorządy, do zrobienia wciąż ogromnie wiele. Ale możemy patrzeć na tę ścieżkę nie z punktu widzenia tylko ścieżki przy drodze wojewódzkiej, których są dziesiątki czy setki kilometrów na terenie województwa i konkurencja o środki na te drogi jest ogromna, i potrzeb bez liku, ale możemy patrzeć na nią jako element projektu czy odnogę właśnie ścieżki rowerowej, czy autostrady rowerowej Blue Velo. O ileż realniejsze wydaje się szybsze uzyskanie środków na realizowanie tego projektu, w tym ogromnych środków unijnych w ramach projektu, który jest projektem wskazanym – tak – nie będzie on realizowany jako projekt w trybie konkursowym, tylko będzie po prostu zapisany do zrealizowania w nowej perspektywie – niż realizowanie tej ścieżki jako elementu po prostu przebudowy drogi wojewódzkiej – tak – wśród kilkudziesięciu konkurujących ze sobą, w okresie kilkuletnim, projektów. Ja nie chcę przez

to powiedzieć, że – tak jak pan Wiceprzewodniczący był łaskaw zarysować kwestię: przystąpmy dopiero jak nam dadzą gwarancję, że to będzie – bo nie chcę powiedzieć, że to będzie na pewno, nie jestem do tego władny, bo nie decyduję za całość stowarzyszenia, a tym bardziej za Zarząd i Sejmik Województwa oczywiście. Ale chcę powiedzieć tylko tyle, o ilez łatwiej będzie do tego celu dojść i w to wierzę. Ale, proszę państwa, ja tak szeroko próbowałem się odnosić, a w zasadzie powinienem nie wychodzić poza swoją rolę i bardziej z punktu widzenia gminy, którą reprezentuję, powiedzieć w kilku zdaniach i już nie zabierać czasu. Jeżeli chodzi o gminę Siechnice, my, przystępując do stowarzyszenia jako członek założyciel, na samym początku, uznaliśmy, że w Polsce potrzeba budować takie podmioty łączące samorządy terytorialne, które będą w dużej mierze apolityczne i oderwane od bieżącej sytuacji politycznej, czy określonych działalności określonych partii politycznych. Dlaczego? Dlatego, że samorząd ze swojej natury jest zatomizowany i mniej lub bardziej rozproszony no bo jest terytorialny, bądź co najwyżej regionalny – proste - zawsze będzie słabszy w stosunku do władzy centralnej ktokolwiek by ją w kraju, w danym czasie, sprawował. I ta idea nie jest ideą przeciwko partii x,y, przeciwko światopoglądowi x,y,z, tylko jest ideą zrzeszania się przez samorząd żeby samorząd był silniejszy w reprezentowaniu interesów nie partii x,y, czy światopoglądu x,y,z, tylko w reprezentowaniu interesów wspólnot lokalnych, czy też ponadlokalnych, ale terytorialnych tylko. I to była główna idea, która przyświecała utworzeniu stowarzyszenia. Gmina Siechnice, po tej stronie Wrocławia, czy aglomeracji wrocławskiej, była jedynym samorządem, który stał się członkiem założycielem. Dalej w to wierzę. Tak jakoś się stało, że w wyborach w roku 2018 pewne środowiska, które współtworzyły stowarzyszenie, też oczywiście tworzą koalicję w Sejmiku Wojewódzkim. Moim zdaniem nic w tym złego, a można nawet powiedzieć tym lepiej, bo są bardziej sprawcze dzięki temu właśnie dla realizacji tych naszych wspólnych projektów. Mam nadzieję, że to nie będzie tylko przejściowe, tylko wręcz będzie się umacniać taki trend w regionie nie dla politycznych kwestii czy światopoglądowych, tylko właśnie tych terytorialnych, regionalnych interesów i realizowania konkretnych projektów dla mieszkańców. No ale oczywiście zaraz też, na etapie tworzenia stowarzyszenia, zaczęła się rodzić idea tego aby stowarzyszenie było takim podmiotem, który skatalizuje, niejako przyspieszy i zorganizuje samorządy wokół tego projektu wielkiego infrastrukturalnego twardego, czyli Odra Velo i jego odnogi. Trudno mi sobie wyobrazić, inaczej realizować ten projekt w sytuacji kiedy większość z naszych samorządów ma problemy bardziej bieżące i przyziemne. Bo państwa ścieżka rowerowa jest ścieżką przy drodze głównej lub łączącą dwa miasta. Jeżeli miałyby być realizowane ścieżki w ramach Odra Velo na terenie mojej gminy, to nie będą to raczej wzdłuż głównych dróg tak jak, np. przy wspomnianej drodze krajowej 94, bo będą potrzebne bliżej Odry, są wytyczone te szlaki, z resztą w opracowaniu Instytutu Rozwoju Terytorialnego, tak to jest pokazane. Więc mnie o wiele trudniej, o ile w ogóle byłoby to możliwe, byłoby realizować taki projekt samodzielnie nawet z dotacją unijną. Jeżeli jest to element większego projektu w ramach stowarzyszenia, które tworzy większą całość, o wiele łatwiej mi rozmawiać z radnymi, z mieszkańcami i przekonywać do tego jako do większej całości, która pozwoli zapewnić dostęp również multimodalnie realizowany, nie tylko transportem rowerowym, ale i rzeczonym w ramach turystyki po Odrze, ale i kolejowym w ramach rozwijania połączeń Kolei Dolnośląskich, który to projekt zapewni dostęp do dóbr kultury, dorobku tego materialnego, niematerialnego, który na Dolnym Śląsku w różnych naszych gminach się znajduje. I tak jak słuchałem pana Wiceprzewodniczącego, i mówił, że Jelcz jest z boku. No to tak, proszę wybaczyć, się trochę uśmiechnąłem, bo to z boku to jest chyba 3 km od Odry, czy cztery w linii prostej. A co mają powiedzieć Legnickie Pole, Legnica, Oleśnica, która się włączając w ten projekt, bo też mają zasoby i dobra do pokazania, do stworzenia do nich łatwiejszego dostępu dzięki takiemu projektowi. To rodzi się pytanie, wiem oczywiście ono będzie retoryczne. To co wy tu nic nie macie? Bo przecież też macie – prawda – zasoby, atrakcje, dorobek wieków – tak? – dobra historyczne, obiekty turystyczne. Każdy z nas samorządowców je ma na swoim terenie. Dlatego dla mnie 3 – 4 km od Odry to nie jest z boku – tak. No Siechnice są w linii prostej mniej więcej, niewiele bliżej Odry, o ile nie tak samo jak Jelcz-Laskowice – tak na marginesie. A o tym, że mają dużo mniej zasobów, no to trzeba uczciwie powiedzieć, w porównaniu do ziemi jelczańskiej – tak? – tych historycznych. Więc to było uzasadnienie dlaczego przystąpiliśmy do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna” i dalej to uzasadnienie jest jak najbardziej aktualne, bo dzięki tej też konfiguracji, która się aktualnie wytworzyła we władzach regionu, jest bardzo realne, że ten projekt będzie w przyszłej perspektywie po prostu zrealizowany i jeszcze w końcówce tej perspektywy z pieniędzy unijnych, w części z wkładu własnego naszych samorządów, ale również z tych pieniędzy, które trafiają do stowarzyszenia z naszych składek. I tu już przechodzę do końca wypowiedzi. Na terenie gminy Siechnice, poza oczywiście wytyczoną trasą Odra Velo

w opracowaniu Instytutu Rozwoju Terytorialnego, opracowywany już od kilkunastu miesięcy jest projekt konkretny techniczny zlecony przez Stowarzyszenie jako podmiot, jest to projekt mariny, która miałaby być, takiej małej mariny, przystani, która miałaby być zlokalizowana w miejscowości Trestno, zaraz przed granicą Wrocławia, tutaj na wysokości tego wodowskazu słynnego w Trestnie. To ma być oczywiście element infrastruktury, która będzie położona przy szlaku Odra Velo. Sam szlak z resztą na terenie naszej gminy, w pewnej bardzo małej części, tej nie inwestycyjnej głównie, bo głównie samo jego oznakowanie powstało w ramach wcześniejszego projektu Odra Velo, w ramach którego budowaliśmy stadion lekkoatletyczny w Siechnicach, punkty informacji turystycznej w Trestnie i na Mokrym Dworze. Ale problemem jest to, że te szlaki rowerowe, wzdłuż Odry, na terenie naszej gminy nie mają właściwych nawierzchni, nie są kompletne ciągle. Przykładem może być zapewne znane, pewnie części z państwa, miejsce gdzie na wschodniej obwodnicy Wrocławia, na wysokości Blizanowic, żeby ze ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej dostać się rowerem na korony wałów, na których są piękne ścieżki rowerowe, no to trzeba przejść z rowerem przez barierę energochłonną. Taki drobiazg wydawało się, przez projektantów wschodniej obwodnicy nie uwzględniony wtedy – tak? A dzisiaj od lat, od oddania tego odcinka, tworzy zagrożenie dla życia i zdrowia korzystających z tego obszaru rowerzystów. Więc tutaj jest również drobnych rzeczy inwestycyjnych do udrożnienia, do poprawienia mnóstwo właśnie w ramach robienia takiego dużego wspólnego projektu, dla którego – uważam – warto wydać rocznie te czterdzieści kilka tysięcy składki do stowarzyszenia, bo jestem przekonany, że ta składka albo w stu procentach, albo w przeważającej części państwu się zwróci w postaci przyszłych nakładów inwestycyjnych w ramach tego projektu. Tak jak na przykładzie wspomnianym Gminy Siechnice. No dokumentacja projektowa to jest chyba sto kilkadziesiąt tysięcy, a my jesteśmy dwa i pół roku nie całe w stowarzyszeniu. Gdyby to tak przeliczać wprost na pieniądze to na razie wychodzimy albo na małą plus, albo na zero ze składkami. A przecież jeszcze trzeba utrzymywać jakieś tam minimalne koszty, ale utrzymania stowarzyszenia są, bo trzeba biuro wynająć, trzeba spotkania organizować, sprawy formalno-prawne regulować finansowo. Więc tyle z punktu widzenia Gminy Siechnice. Zawsze byłem zwolennikiem i będę organizowania się samorządów większe struktury. Też dopowiem, że z uznaniem przyglądamy się państwa osiągnięciom jako członka związku powiatowego komunikacyjnego. Bardzo chcielibyśmy do was dołączyć w najbliższym czasie, takie rozmowy też podejmuję. No ten sukces finansowy, który odnieśliście w postaci największych na Dolnym Śląsku dofinansowań do przewozów komunikacji zbiorowej jest komentowany szeroko i z uznaniem oglądany z zewnątrz. Więc to są przykłady, to są konkretne przykłady efektów współdziałania samorządów. Bardzo dziękuję za możliwość wystąpienia.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. W kolejności pan Wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak. Proszę uprzejmie.

Panie Burmistrzu, proszę sobie spocząć. Jak będą jakieś pytania to poprosimy pana, czy pana radnego, o odpowiedź.

Proszę bardzo, oddaję panu głos.

V-ce Przewodniczący R.M. Krzysztof Woźniak – dziękuję pani Przewodnicząca. Wysoka Rado, panie Burmistrzu, Szanowni gości, nierzadko się ... znaczy się nieczęsto się zdarza, że mamy takich znacznych gości u nas na sesji, zwłaszcza jeśli chodzi o reprezentację Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Dlatego tym bardziej się cieszę, że gościemy tutaj pana radnego na naszej sesji, ponieważ – tak sięgam pamięcią – a radnym jestem już 10 lat, to nie wiem czy takie zdarzenie miało miejsce. Na pewno może 2 – 3 razy, ale nie w takich okolicznościach, które zwiastują nam takie dobre nowiny, a mianowicie zaciskanie współpracy z Województwem Samorządowym, to uważam za bardzo dobrą wiadomość i właściwy kierunek, w którym nasz samorząd idzie. Szanowni państwo, panie radny, przez naszą gminę przechodzi, przechodzą dwie drogi wojewódzkie: 396 i 455. Przyznam szczerze, że jeśli chodzi o 396, tam mieszkańcy miejscowości Biskupice Oławskie bardzo mocno – tutaj pan radny Starczewski współdziałał i zabiegał, jeśli chodzi o tę drogę i z bardzo dużym skutkiem samorząd wojewódzki tutaj wspierał inwestycje, remonty na terenie tej drogi. Natomiast niewielkie efekty, w porównaniu do potrzeb, są na drodze 455. My, jako Gmina, od kilku lat praktycznie, w sposób taki odczuwalny to od 2015 r., pojawiły się pewne inwestycje tutaj na terenie miasta i miejscowości Łęg, które bardzo mocno też nasza Gmina wspiera finansowo, ponieważ my chcemy poprawy tej infrastruktury, która jest na dzień dzisiejszy w bardzo kiepskim stanie, a wręcz przez jej stan na odcinku Oława – Jelcz-Laskowice dochodzi do wielu bardzo nieszczęśliwych zdarzeń drogowych. I dlatego moja – miałem nie zabierać głosu, ale wiem, że nie szybko się pojawi taka okazja żeby móc właśnie panu przedstawić i podkreślić to, co mój kolega radny Tadeusz Babski wcześniej mówił właśnie o tej drodze,

że bardzo nam zależy na tym żeby ta infrastruktura właśnie była w jak najszybszym czasie, najlepiej jeszcze w tej kadencji samorządu terytorialnego, została poprawiona, bo mieszkańcy za długą słyszą, że my prosimy, my chodzimy, prosimy, piszemy. Burmistrz zabiega nie raz, nie dwa, nie trzy, ale to jest jakby niesłyszalne we Wrocławiu. I chcielibyśmy żeby pan radny, z racji tego, że za chwilę – jestem przekonany tutaj, jak wszyscy siedzą, może niektórzy jeszcze sceptycznie podchodzą, ale wydaje mi się, że w najbliższym czasie to się zmieni, wszyscy chcemy, że tak powiem poprawy tego stanu. I też chcę żeby pan radny wiedział, że wiadomo są zawsze priorytety i my też to wiemy, tylko proszę pamiętać o jednej rzeczy, że samorząd wojewódzki utrzymuje się z subwencji, dotacji, tam częściowo udział w podatkach, m.in., w CIT-ie i proszę pamiętać, że my mamy strefę ekonomiczną z tej strefy państwo też uzyskuje dochody. To są miejsca szczególne, miejsca gdzie idzie duży transport właśnie drogami wojewódzkimi, ciężki transport. Bo firmy logistyczne patrzą się na przepływowość ruchu i, m.in., krajówki i wojewódzkie to są drogi priorytetowe, którymi ten transport się porusza i, m.in., strefy ekonomiczne są tworzone właśnie przy takich drogach. Nie przy drogach małych, drobnych, przy dużych drogach wojewódzkich, krajowych. I chcielibyśmy zwrócić właśnie państwa uwagę na ten nasz problem, który chcemy rozwiązać wspólnie, bo wierzę w to, że pan Burmistrz, tak jak zawsze robił, też podejmie tutaj wspólnie z nami te działania, że na pewno jakieś środki się znajdą po to żeby wesprzeć tego typu inwestycje. Tak że właściwy kierunek i mnie się wydaje, że tę współpracę z dużym skutkiem będziemy mogli kontynuować za chwilę, jak Rada Miejska podejmie tę decyzję. Bardzo było by miło. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Wiceprzewodniczący Ireneusz Stachnio. Proszę bardzo. Drugie wystąpienie.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – dziękuję. Ja powrócę do Blue Velo i, no właśnie, w polityce jest tak, że nigdy nie mów nigdy. Ja, po wystąpieniu pana Burmistrza Uśaka, Burmistrza Siechnic – no tak rozjaśnił mi troszeczkę pewne rzeczy – ponieważ zabrakło nam w uzasadnieniu tej informacji o tej drodze. Bo samo stowarzyszenie, to co przeczytałem na początku, czyli no takie lanie wody po prostu – powiem krótko – każde stowarzyszenie to ma, tak: wspieramy, uczestniczymy, działamy, organizujemy itd., tak, woda poleciała – nic z tego nie wynika, a kasę musimy dać. Pieniądze są nasze, to są pieniądze podatników, to jest z naszego budżetu przecież. Fajnie by było – pan Burmistrz wyszedł – fajnie by było gdybyśmy zainwestowali rocznie te – zakładam – 50.000, a z tego otrzymali pięć milionów, dziesięć milionów – no super by było. Pan Burmistrz mnie przekonał, ponieważ – no właśnie – stowarzyszenie ma lobbować. Pana Burmistrza słowa: „Nic o nas, nic bez nas”. No i tutaj mnie tym troszeczkę zachęcił do tego aby zmienić zdanie. Tylko, panie Burmistrzu, ja jestem taki troszeczkę niedowiarek i ja poproszę pana o przedstawienie – nie wiem czy pan ma takie kompetencje, bo pan powiedział, że pan tutaj jest jakby tylko jako Burmistrz Siechnic występuje, może pan radny – czy mógłby pan przedstawić konkretnie chronologię działań jakie stowarzyszenie będzie robić przy Blue Velo, czyli projekt, fundusze, ale dokładnie kiedy. Nie, że za rok, czy za dwa, czyli jakaś tam wirtualna przyszłość. Tylko, jeżeli dwa miesiące będzie projekt to myślę, że wszyscy radni chcielibyśmy ten projekt za dwa miesiące zobaczyć i tę odnogę leżących na uboczu – mi chodziło o to na uboczu, że jednak ciąg komunikacyjny główny jest po drugiej stronie Odry, my nie mamy mostu jeszcze tutaj drugiego, który by się nam przydał, żeby sobie przejechać bezpiecznie na drugą stronę do gminy Oława, czy tam gdzieś do gminy Domaniów, czy do gminy Siechnice – do Siechnicy (...) już możemy dojechać obwodnicą. Natomiast brakuje tego, mimo że jest odcinek tych czterech czy pięciu kilometrów, Odra nas po prostu izoluje. Czyli, panie Burmistrzu, czy panie radny, chciałbym uzyskać konkretnie, aby wszyscy radni usłyszeli, także mieszkańcy naszej gminy, jaka jest chronologia działań państwa? Bo rozumiem, że w tej chwili koncentrujecie się tylko na jednej rzeczy, na tej trasie Blue Velo. I, no właśnie, tak żeby państwa rozliczyć, to powiem brutalnie. Państwo nam coś oferujecie, my przyjmujemy to jednogłośnie na przykład, ale później chcemy też wiedzieć kiedy państwa będziemy za to rozliczać w tym pozytywnym znaczeniu, czyli państwo nam proponujecie, my będziemy bić brawo. Albo będziemy się domagać od państwa realizacji, czyli nie ma i później znowu będziemy występować, znowu w koszty wpadniemy. Ja zapraszam państwa, pani Przewodnicząca oczywiście, do pani Przewodniczącej zwrócę się aby panowie, jeśli mają taką wiedzę i kompetencje, przedstawili nam chronologię działań jakie w najbliższym czasie, w ciągu roku na przykład, założmy ten krótki odcinek roczny, zamierzają podjąć, bądź już pewne ustalenia są, a rozumiem z tego, że ustalenia już są, bo tak państwo mówiliście o tym tak jakby to było już realizowane, żebyśmy wszyscy oraz mieszkańcy, nasi podatnicy, wiedzieli w co wchodzimy. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny – tak? – chciałby odpowiedzieć. Proszę uprzejmie, oddaję panu głos.

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Dariusz Stasiak – proszę państwa, to chyba nie będzie krótka odpowiedź, bo rzeczywiście tych wątków zostało poruszonych dosyć dużo, ale najbardziej syntetycznie jak potrafię, choć wobec zdolności oratorskich pana Burmistrza Uśaka nie wiem czy dam radę, który naprawdę doskonale zarysował tę fundamentalną ideę, że z jednej strony „Nic o nas bez nas”, ale z drugiej strony to tutaj, na dole, musimy najsukuteczniej reprezentować różnego rodzaju swoje interesy. Pytanie, czy wszystkie da się zrealizować indywidualnie – tak? Czy rzeczywiście jest tak, jak tutaj jeden z moich przedmówców wspomniał, że możemy skutecznie pojedynczo aplikować o pieniądze no na dosyć duże przedsięwzięcia. Ale jeżeli nie wykazemy związku z szerszym interesem, z interesem regionu na przykład, no to czasami to co nam się wydaje łatwe jeżeli chodzi o efekt do uzyskania, z punktu widzenia kogoś kto nie wyżej – w sensie hierarchii – tylko wyżej jakby patrzy na interes całego regionu, mówi no nie, są rzeczy ważniejsze. Tutaj, m.in., droga 455 w jakiejś mierze to jej również dotyczy.

Ale teraz chronologicznie jeżeli chodzi ... Dochodząc do chronologii, czy harmonogramu działań, o które pytał przed chwilą pan Przewodniczący, to zacznę od pana radnego Babskiego, który pytał o ścieżkę Oława – Jelcz. Ja nie wiem czy to będzie akurat ten przebieg. To znaczy to jest właśnie rola, którą musicie państwo wziąć na siebie i w pewnym sensie ją spełnić. To wy musicie pokazać co z waszego punktu widzenia będzie najlepszym połączeniem interesu związanego z turystyką, z wykreowaniem waszych wartości kulturowych, czy środowiskowych, ale jednocześnie czy daje się to połączyć z taką wartością właśnie jak bezpieczeństwo, fundamentalną w pewnym sensie. Jeżeli wiecie, że tą trasą Jelcz-Oława, jeżeli chodzi o rowery, poruszają się ludzie, chcą poruszać się ludzie, to być może rzeczywiście na tym odcinku trzeba wydzielić kanał i wpiąć go w tę trasę, o której mówimy, jako pewnego rodzaju odnogę prowadzącą do Odry. Nie da się prowadzić tej dyskusji co do racji stojących za takim rozwiązaniem akurat na tym, bardzo szerokim forum. Dlatego wcześniej wspominałem w rozmowach z panem Burmistrzem, pański głos bez wątpienia musi być brany pod uwagę i będzie brany pod uwagę. Natomiast jako stowarzyszenie wiemy, że funkcjonujemy w pewnych granicach również zdrowego rozsądku jeżeli chodzi o finanse. Niczego na siłę nie zrobimy. Wiemy, że możemy mówić o projekcie między 200 a 300 km. Jeżeli to będą kolejne kilometry, które trzeba będzie dodać, to być może nieco inną drogą, ale też łatwiej - no bo jako członkowie stowarzyszenia spotykamy się z władzami województwa systematycznie, władze województwa mają w stowarzyszeniu po prostu swoich reprezentantów i to są również członkowie Zarządu Województwa. Krótka rzecz ujmując, taki głos jak pański, podjęty przez pana Burmistrza bez wątpienia łatwiej będzie słyszalny i łatwiej znajdzie pewnego rodzaju „konsumpcję” w sytuacji jeżeli państwo będziecie członkami Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”. I tutaj jakby nawiązując do głównej idei. Proszę państwa, my jesteśmy nieco innym ugrupowaniem niż Aglomeracja Wrocławska, z której niedawno państwo wystąpiliście. To zawsze jest tak, że jeżeli jest ileś podmiotów mniejszych – tak – nie wartościowo, ale mniejszych kapitałowo, jeżeli właśnie chodzi o ten potencjał, którym dysponują, finansowy, społecznie, czyli ludnościowo i w wielu innych wymiarach, to ten, który jest wielki – podkreślam – nie większy, bo zawsze ktoś jest mniejszy, ktoś jest większy, ale wielki, no w sposób naturalny dominuje jakby cały ten układ pod kątem swoich interesów. Być może tak było, nie wiem. Ja, kiedyś pracując w Gminie Krośnice, przyłączyłem do Aglomeracji Wrocławskiej Krośnice, które były 50 km oddalone od samego Wrocławia i udało się zrealizować fajne inicjatywy. Dlaczego? Bo tam rzeczywiście bardzo ... to z resztą to był początek, w pewnym sensie, stowarzyszenia. Widzieliśmy wspólne interesy, znaleźliśmy drogę do jej zrealizowania. W przypadku Stowarzyszenia „Rzeczpospolita” jest tak, że my tę drogę w pewnym sensie sami wytyczamy, czyli członkowie sami wytyczają. I teraz to jest już, w pewnym sensie, odpowiedź na wątpliwości pana Przewodniczącego Stachnio – tak? – który mówił jaką mamy gwarancję, że to zostanie zrealizowane, może najpierw wy to wpisicie w swój projekt, a później my przystąpimy. No oczywiście to jest pewnego rodzaju pogląd, który, o ile dobrze zrozumiałem końcową wypowiedź, już został jakby troszeczkę zrewidowany. Ale to jest, w pewnym sensie, jednak stawianie wozu przed końmi, albo za – tak? To nie może być tak. Jeżeli mówimy o partnerskim działaniu, to państwo musicie nam powiedzieć konkretnie jaki przebieg was interesuje. Proszę zwrócić uwagę, kiedy ja mówię o walorach krajoznawczych, turystycznych, kulturowych, krajobrazowych, środowiskowych to, to jest nieco inny punkt widzenia niż ten, który przed chwilą tutaj był formułowany przez pana radnego Babskiego, który stawiał jakby na kwestie bezpieczeństwa. Państwo musicie tutaj to połączyć. Państwo musicie nam pokazać którądy, waszym zdaniem, będzie najlepiej aby wszystkie te elementy zostały zawarte w tym co chcemy

budować, czyli dolnośląska autostrada rowerowa. Jeżeli chodzi o 455 to może na końcu odniosę się do pytania pana radnego Babskiego, bo to też będzie pewnego rodzaju podsumowanie, bo ta droga się w kilku wypowiedziach i pana Przewodniczącego, pojawiała i w wypowiedzi pana radnego Babskiego, więc na końcu te 455 podsumuję. Nie wiem czy to podsumowanie będzie dla państwa w pełni akceptowalne, no ale trzeba rozmawiać konkretnie, żeby dojść do celu, żeby go zrealizować niezależnie od tego jaką metodą, ale szybciej niż drogą, która wydaje się logiczna no bo właściciel, ale – że tak powiem – mało realna do zrealizowania. Bo z tą kasą w województwie, jeżeli chodzi o środki własne województwa, to jest tak jak w wielu innych gminach, po prostu ich nie ma nazbyt wiele. To jest jednostka samorządu terytorialnego. Walorem tego, czym dysponuje województwo, są te pozostałe pieniądze, są środki unijne, jest to co możemy delegować, czym możemy dysponować na zadania o nieco innym charakterze niż zadania własne województwa, do których należą drogi wojewódzkie i na które zbyt wielu pieniędzy nie ma.

Teraz, przechodząc do pytań pana Wiceprzewodniczącego Stachnio. Jakie gwarancje. No gwarancją jest to, że ... Znaczący, można by sobie zadać takie pytanie, jak ludzie podejmują decyzje, że idą do kościoła i mówią, że już teraz do końca życia będą ze sobą razem i deklarują, miłość, wierność i ... No to czy to jest gwarancja wystarczająca do tego żeby przyjąć, w oparciu o różnego rodzaju doświadczenia życiowe, że to będzie trwało aż rzeczywiście do samego końca. Wiemy, że nie. Co jest gwarancją? Gwarancją jest wspólnota interesów. Jeżeli my, jako stowarzyszenie, przyjeżdżamy do państwa i mówimy: chcemy abyście państwo chcieli z nami współpracować to, to jest pewnego rodzaju deklaracja. Pytanie, czy państwo to podejmiecie i czy w związku z tym często będziemy się spotykali po to aby państwa interesy jak najlepiej w tym stowarzyszeniu i poprzez to stowarzyszenie były reprezentowane. Wydaje mi się, że to jest jedyna droga. Jeżeli pan Burmistrz za dwa, trzy miesiące, uzna, że na coś liczył, ale w istocie rzeczy w żaden sposób to nie znajduje odzwierciedlenia, a po dwóch – trzech miesiącach już powinny być pewne efekty, to być może to się skończy na kilku tysiącach do końca roku, bo pan Burmistrz zarekomenduje państwu wystąpienie, bo spotkaliśmy się generalnie rzecz biorąc z ludźmi nie do końca poważnymi, oni tak naprawdę chcieli tylko i wyłącznie składki. Nie chcemy składki. Ja od razu mówię, że jeżeli pan Burmistrz podejmie taką decyzję to państwa przebieg, znaczący przebieg przez państwa gminę będzie projektowało stowarzyszenie. I to będzie trochę tak jak tutaj z projektem, o którym mówił pan Burmistrz Uśák, a mianowicie składka 20.000, 30.000, czy 40.000, ale pieniądze zaangażowane przez stowarzyszenie, chociażby z wkładu województwa, które nie ma interesu w tym sensie, że one chcą żeby za te pieniądze było projektowane coś konkretnie na rzecz województwa w zakresie jego infrastruktury. Ale wychodzi z założenia, że jeżeli wniesie tę składkę, to będzie ją można przeznaczyć na projekty gmin, które w skali regionu stworzą wartość absolutnie wyjątkową moim zdaniem. Bo nie ma czegoś takiego na dzień dzisiejszy w żadnym województwie aby przez całe województwo można było bezpiecznie z dziećmi, z rodziną przejechać trasą rowerową. A przecież sami państwo wiecie, widzicie i zapewne wielu z was, że tak powiem, współkreuje ten kierunek, że to jest dzisiaj jakby poszerzający się sposób korzystania z różnego rodzaju walorów naszego regionu. Ludzie chcą jeździć rowerami nie tylko po to żeby dojechać do pracy, ale właśnie po to aby w taki sposób spędzić czas: jeden wolny dzień, weekend, tydzień. Co więcej, no to oczywiście ma być oferta turystyczna dla mieszkańców innych regionów, przejechanie wzdłuż Odry i w okolicach tej Odry, zahaczając o to co warte zobaczenia. I z tego punktu widzenia województwo mówi my dołożymy do tego, my damy pieniądze. I daję corocznie, w tej chwili po raz trzeci już 600.000 zł po to aby te pieniądze przeznaczyć na te projekty, które również obejmą państwa. To dlatego możemy podpisać umowę na projekt warty 100.000, 200.000, czy 300.000 zł od razu, bo przecież, gdybyśmy mieli dzielić to na składki, no to absolutnie byłoby to niemożliwe, a poza tym ten regionalny punkt widzenia byłby zupełnie nie do zrealizowania. My musimy już szybko zaprojektować. I teraz co to znaczy zaprojektować. No przede wszystkim stworzyć pewnego rodzaju koncepcję, to znaczy wytyczyć te kanały komunikacyjne i tutaj jest państwa rola jako – zakładam – przyszłego członka. W ciągu najbliższych ... Ja mówiąc o miesiącu, dwóch, miałem na myśli dopięcie przebiegu przez państwa gminę tych tras rowerowych, które łączyłyby się z tym kręgosłupem drogi odrzańskiej. Możemy iść w stronę Oławy, możemy iść w stronę Bierutowa, bo Bierutów już ma koncepcyjnie to zapięte w stronę Sycowa, a później przez Dolinę Baryczy. Zakładamy też takie dwa bajpasy łączące z tą Odrą, czyli Oława, Jelcz, Bierutów, Syców, Międzybórz, Twardogóra, do Doliny Baryczy, czyli Krośnice, Milicz i później Milicz ma już wybudowaną drogę rowerową do Żmigrodu, połączenie Żmigrodu z Wołowem i jesteśmy w Lubiążu, ponieważ Wołów ... I teraz, już nawiązując do pytania o to a co właściwie, na jakim to jest etapie. Proszę państwa, to jest na etapie realizacji. część z tej infrastruktury jest zrealizowana,

np., element tej drogi, tej autostrady rowerowej, np., Wołów – Lubiąż, jest już zrealizowany i to w formule autostrady rowerowej spełniającej kryteria Dolnośląskiej Polityki Rowerowej. 18 km wspaniałej drogi rowerowej. Jak państwo chcielibyście z tego skorzystać, samochód, bagażnik, rowery i można tam jechać. Jeszcze wypożyczalni nie ma, bo będzie to wyposażone w ramach tego projektu, o którym mówimy. Również będą powstawały nowe stacje rowerowe. Więc to się już dzieje. Odcinek Prochowice – Ścinawa w 2/3 jest zrealizowany, 1/3 w tej chwili jest kończone projektowanie i to jest ta droga do Lubiąża, czyli Ścinawa, Prochowice, Lubiąż, Wołów, razem 45 km drogi rowerowej, która tworzy, współtworzy całą tę autostradę rowerową: opolskie, lubuskie, przez województwo dolnośląskie. Są zaprojektowane drogi rowerowe, w tej chwili jedna oczekuje, to jest Lubin – Chocianów, 17 – 18 km oczekuje na pozwolenie na budowę. Jeżeli chodzi o odcinek poniżej Wrocławia, pan Burmistrz nawiązywał tutaj do tego, co zaprojektowało IRT i rozumiem, że to w ogromnej większości pokryje się z celami jakie chce, poprzez tę drogę, zrealizować Gmina Siechnice, Gmina Oława. Ale po to jest nam potrzebna ta bardzo potrzebna współpraca żeby państwo wójtowie, burmistrzowie, bądź ich przedstawiciele, powiedzieli nam tutaj: wymaga to korekty, bo czegoś nie uwzględniono, bo coś jest ważne tego i fajnie naszą gminę będzie promować właśnie poprzez uwzględnienie na tej trasie, na tej drodze rowerowej, takiego lub innego elementu środowiskowego, historycznego, kulturowego. I cała ta Blue Velo, która była projektowana, tak naprawdę w ten sposób ulega pewnego rodzaju korekcie co do przebiegu tego, co już było zaprojektowane, bądź dołączenia tego co jest wyjątkową wartością: Jawor, Kościół Pokoju, trzydzieści parę kilometrów, linia kolejowa do wykorzystania dawno zlikwidowana. Ostatnio podpisano porozumienie pięciu gmin, które zadeklarowały przystąpienie do stowarzyszenia i to już wystarcza do tego żebyśmy podjęli z nimi współpracę, ale oni już w tej chwili przystępują, znaczy pierwsze uchwały są – o ile dobrze pamiętam – znaczy Wądroże już przystąpiło, Malczyce przystępuje. Tam jest pięć na całym tym trzydziesto-paro kilometrowym odcinku. Proszę państwa, to są absolutne konkrety. Co więcej, część tej drogi będzie – zakładam – w ramach – mam nadzieję – wygranego konkursu finansowana jeszcze w tej perspektywie finansowej, czyli 2014 – 2020, a jest 2020. To jest konkurs, który rozpoczyna się – o ile dobrze pamiętam – na przełomie sierpnia i września, to jest budowa przystani nadodrzańskich. Być może pan Burmistrz już z tego skorzysta w tym sensie, że choć uzgadnialiśmy, że będzie trochę inaczej, to od dzisiaj bierzemy jeszcze pod uwagę w łączeniu przystani, ponieważ już wiemy jakie będą precyzyjne kryteria. Być może nie będzie potrzebne już pozwolenie na budowę, a w relacjach z Wodami Polskimi pewne elementy rzeczywiście się wydłużają, no ciężko uzyskać w zakładanych terminach pewnego rodzaju opinie, uzgodnienia, w związku z tym i uzyskanie pozwolenia na budowę się przesunęło. Ale chcemy budować łącznie pięć przystani: od Siechnic, poprzez Brzeg Dolny, Lubiąż – przystań, niewielka miejscowość, fajny ośrodek edukacji ekologicznej, Dziwin, to jest powiat lubiński, też członek Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”, no i Ścinawa. I mówimy o uruchomieniu całego tego odcinka Odry turystycznie. Ja nie do końca się orientuję jak Odra w tym odcinku, kiedy ona jest dość wysoka, uregulowana, jak ludzie korzystają tutaj, czy rzeczywiście ta Odra żyje, czy nie. Tam umarła. Na całym odcinku od Brzegu Dolnego do Głogowa, 102 km Natury 2000 nie funkcjonuje praktycznie żaden ruch, łącznie z towarowym. A co było? A było tak, że lat temu ... Ta Odra jest też elementem, bo przecież to ma iść w dużej mierze wzdłuż Odry, ona jest bardzo istotnym elementem ożywienia ruchu turystycznego, ona jest w ogóle fundamentalną wartością i tej trasy rowerowej, bo będzie można wzdłuż tej Odry niejednokrotnie po wałach jechać, zjechać, ale i wrócić nad tę Odrę. I cały ten kręgosłup drogi rowerowej, o której mówimy, autostrady, to jest właśnie Odra, od której czasami odjeżdżamy, ale do niej wracamy. Więc dzieją się konkrety. To już się dzieje jeżeli chodzi o państwa gminę. Jeżeli w ciągu miesiąca, a na to bym liczył, uda nam się wytyczyć te korytarze, o które państwu chodzi i tutaj – powiedzmy – ten kompromis musicie wspólnie poszukać, to za miesiąc czasu możemy przystępować do ogłaszania procedury przetargowej na wykonanie dokumentacji projektowej. Jeżeli ja mówię o zakończeniu całego tego projektu za trzy i pół roku, bo do grudnia 2023 r., to oczywistym jest, że wszelkie dokumentacje projektowe powinny być najpóźniej do końca przyszłego roku gotowe, czyli w 2021 r. i dwa lata na realizację tego co jeszcze zaprojektowane nie jest. A o wiele wcześniej stanie się to co zaprojektowane już jest, mówiłem o Wołowie, mówiłem o Ścinawie, za chwilę Prochowice, Chocianów, w przyszłym roku 18 km połączenie z Lubinem. Ma być wybudowane wszystko co tworzy jeden układ, do którego chcemy zaprosić właśnie państwa. Myślę, że w tym kontekście spotkamy się za dwa miesiące. Mam nadzieję, że ten postulat jakby zostanie cofnięty, bo za dwa miesiące możemy się spotkać po to aby klepnąć sobie dokumentację przetargową, jeżeli państwo pokażecie nam ten przebieg i powiedzieć sobie: tak, akceptujemy to, ogłaszamy przetarg jako Stowarzyszenie

„Rzeczpospolita Samorządna” na zaprojektowanie trasy rowerowej łączącej was – no tak jak powiedziałem – albo w jedną, albo w drugą stronę, a być może w jedną i w drugą stronę kiedy mówimy o bajpasie Odra i właśnie tam Syców, Międzybórz, Milicz i przez Żmigród z powrotem do Odry.

Czy stowarzyszenie buduje drogi? Tak. No właśnie to jest ta propozycja budowania dróg. Bo mówimy o drogach dla pojazdów samochodowych, ale drogi rowerowe to też drogi. Krótko rzecz ujmując pytanie brzmi nie czy ... Bo ja rozumiem, czy powinno budować – tak? Bo wszędzie tam, gdzie nie wybuduje tego nikt inny, odpowiedź brzmi no to jeżeli nikt inny, no to może my. Jeżeli nam na tym zależy, jeżeli tego chcemy, jeżeli akceptujemy taki kierunek no to po prostu my w ramach tego lub innego ugrupowania. Jeżeli państwo uznacie, że łatwiej będzie samodzielnie, to jest też jakieś rozwiązanie. Ale jeżeli państwo dostrzeżecie wartość propozycji w ofercie Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna” w ścisłej współpracy z władzami województwa – mnie może nie do końca wypadało to jakoś akcentować. Pan Burmistrz Uśák podkreślił jakby wartość tego sojuszu Stowarzyszenie, Zarząd, władze województwa generalnie rzecz biorąc, no tak jest. Jeżeli weźmiemy to pod uwagę to mam wrażenie, że mamy wszystkie istotne instrumenty aby dojść do kolejnego etapu, a mianowicie dofinansowania, czyli projekty, finansowanie. Jak powiedziałem, część z tej perspektywy, w ramach konkursu na przystanie, to już za chwilę. A ta pozostała i większa część, która miałyby objąć również państwa część projektową, no to jest przyszła perspektywa finansowa i tak jak powiedziałem projekt kluczowy. Generalnie wiemy o co chodzi, tak? Czyli nie tak jak było w tej perspektywie gdzie popełniono błędy – no nie ma się co oszukiwać i tutaj, jako przedstawiciel władz województwa, jako przedstawiciel Sejmiku, ja to mówię z otwartą przyłbicą, bo to jest normalne i naturalne, błędy się zdarzają. Mianowicie, jednym ze strategicznych obszarów wsparcia była Odra, ale podzielono tę Odrę na kawałki, poszatkowano – czym? – obszarami interwencji. I na przykład wykluczono możliwość realizacji takich projektów, jaki w tej chwili jest możliwy do zrealizowania, a mianowicie, że Siechnice leżące w OSI – nie pamiętam jak się to OSI tutaj ... Wy jesteście w ZIT-e – tak? Czyli nie można było, np., między ZIT-em, a OSI – tam okolice Lubina, Ścinawy, Głogowa itd., - realizować wspólnych projektów. Teraz już można, bo to skorygowaliśmy. A w przyszłej perspektywie bezwzględnie będzie trzeba, więc będzie zdecydowanie łatwiej. Jestem za, ale nie będę głosował za – mam nadzieję, że w tej chwili pan Przewodniczący uspołni również to działanie.

Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Kolado o ten art. 3 ust. 7, pkt 4 to, to jest oczywiście pewnego rodzaju deklaracja. Stowarzyszenie jest na tyle młode, że ono jeszcze swojego majątku jako takiego wytworzonego nie ma, ale każdy majątek, który zostanie wytworzony – i teraz proszę zwrócić uwagę na pewnego rodzaju ... od razu deklarujemy. Bo wnioskodawcą w tym projekcie, a propos tego projektu kluczowego dotyczącego drogi odrzańskiej, ma być nie kto inny tylko Stowarzyszenie „Rzeczpospolita Samorządna”. Więc to jest również deklaracja automatycznego jak gdyby oddania na rzecz i we właściwość samorządów gmin – to też jest interes stowarzyszenia, tak na marginesie, tego majątku, który na bazie tego wniosku zostanie wytworzony, bo przecież później musimy tym zarządzać, musimy utrzymywać porządek, kosić trawę, zamiatać itd. Tutaj przewidujemy porozumienia z poszczególnymi samorządami aby one te drogi rowerowe i generalnie tę całą autostradę utrzymywały. Ale, np., mamy majątek, którym w tej chwili dysponujemy od tygodnia, to jest biuro, siedziba Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna” w budynku Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej na ul. Kasztanowej we Wrocławiu. Kilkadziesiąt metrów, plus sale konferencyjne itd., to jest również do dyspozycji Gminy Jelcz-Laskowice gdyby taka była po prostu potrzeba. Statek, który buduje w tej chwili do komunikacji odrzańskiej turystycznej, Gmina Ścinawa, również, jako członek stowarzyszenia, oddajemy do dyspozycji na różnego rodzaju eventy. No w Oławie jest przystań, co prawda komercyjna, prywatna, ale myślę, że tu nie ma problemu z porozumieniem się, bo przecież to jest w interesie każdego, zarówno podmiotu publicznego jakim jest gmina, jak i osoby fizycznej, która zarządza tym majątkiem. Z przyjemnością różnego rodzaju dni, święta, taki obiekt będzie mógł być wykorzystywany jako – może nie wspólna własność – ale wartość wytworzona pod kątem wspólnie realizowanego projektu, bo na co dzień to będzie pływało w tamtej części: Głogów, Ścinawa, Brzeg Dolny. Ale na dwa – trzy dni z radością i przyjemnością, choćby po to żeby łączyć, Ścinawa odda do dyspozycji, no w tym przypadku akurat gminie – powiatowi oławskiemu, a przecież państwo jesteście częścią powiatu oławskiego. Więc trzeba na to czasami spojrzeć nieco szerzej. Jeżeli chcemy zafunkcjonować na mapie Dolnego Śląska w wymiarze innym niż, np., strefa aktywności gospodarczej, czy strefa ekonomiczna, czyli w tych wymiarach, w których do tej pory nie za bardzo nas było widać, to być może takie stowarzyszenie jest doskonałym pomysłem na to aby tutaj pojawili się również turyści, a nie tylko przedsiębiorcy. A takie potrzeby są, każdy

kto prowadzi tutaj jakiś punkt gastronomiczny, jakąś bazę hotelową, no jemu można napędzać ruch tylko i wyłącznie poprzez tworzenie wrażenia, albo w oparciu o bardzo konkretne walory, że tutaj warto przyjechać. Nasze województwo w tej chwili rzeczywiście, dla tej branży, robi dosyć dużo, jest ogłoszony konkurs, 60 mln do dyspozycji, a tak naprawdę będzie ich sto, więc każdy z państwa, jeżeli zna tych, którzy ponieśli, ponoszą straty w związku z epidemią COVID, wręcz proszę żeby informować o takich możliwościach. Kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy dotacji dla tego rodzaju podmiotów.

No i pan Przewodniczący Woźniak pytał o drogę 455. 396 – nie będę się już odnosił, bo generalnie jest słabo. Nie znam, nie będę tworzył tutaj wrażenia, że jestem doskonale zorientowany. Być może nawet wrócę sobie tą drogą w tej chwili do Wrocławia żeby zobaczyć jak to wygląda. Ale trzeba patrzeć na to wielowariantowo jeżeli chodzi o możliwość zrealizowania tego. Proszę państwa, bardzo często jest tak – zwróćcie uwagę, nie wiem czy waszej gminy to w jakiś sposób dotyczyło – że w momencie kiedy województwo podejmuje decyzję o zmianie kategorii drogi z drogi wojewódzkiej – a to się dzieje w szczególności wtedy kiedy wybuduje ktoś, wyższa kategoria, czyli krajówka, np. wybuduje coś co zastępuje w jakiejś mierze tę drogę – oni spuszczają to na województwo. Podobnie dzieje się w sytuacji kiedy województwo wybuduje jakąś drogę, która jest alternatywą dla starej, zdekapitalizowanej drogi wojewódzkiej. Wtedy województwo, na wniosek Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolej, podejmuje decyzję o przekwalifikowaniu takiej drogi na drogę powiatową, o jeden punkt można to spuścić. Czy to dobrze, czy to źle? Na pierwszy rzut oka masakra, no bo powiaty momentalnie są jakby odpowiedzialne za stan tej drogi. Ale kiedy spojrzymy, np., na olbrzymi na dzień dzisiejszy, w stosunku do wielu poprzednich lat, Fundusz Modernizacji i Przebudowy Dróg Lokalnych, którymi zarządzają wojewodowie, no to może to jest jeden ze sposobów na zrealizowanie, czy rozwiązanie tego rodzaju problemu, czyli porozmawianie: pan burmistrz, powiat, województwo, czy nie byłoby dobrym rozwiązaniem ... Jaki to jest długi odcinek? 12 km. Czy nie byłoby dobrym rozwiązaniem przekwalifikowanie tej drogi na drogę powiatową – po co? – po to żeby powiat mógł aplikować o środki na zmodernizowanie tej drogi jako potencjalny beneficjent programu dróg lokalnych, przebudowy i modernizacji dróg lokalnych. I to się może zdarzyć – ja przepraszam za pewnego rodzaju kolokwializm – ale praktycznie rzecz biorąc z dnia na dzień. Ten program jest zaprojektowany na następne cztery lata, to znaczy 2020 – 2021 - 2023 jeszcze. Tam są miliardy złotych. Na przyszły rok mogłoby być gotowy wniosek gdyby wnioskodawcom był powiat, czyli przygotowanie bądź pozwolenia na budowę. A to jest remont prawdopodobnie by był, więc nawet zgłoszenie. Ale trzeba przygotować dokumentację projektową. I różnymi drogami, m.in. tymi, o których tutaj mówiliśmy, województwo wsparłoby, ale jednocześnie nie byłoby obciążane tym czego nie jest w stanie unieść. Proszę państwa, to jest około 2400 km dróg wojewódzkich i one przeszły na województwo, w momencie kiedy województwa powstawały, w sposób taki no ktoś i tyle. To jest olbrzymia ilość, to jest o wiele wyższy standard niż droga powiatowa, gminna. Tutaj wszelkie przebudowy, remonty, modernizacje itd., muszą być projektowane już zgodnie z obecnie obowiązującymi normami. Województwo nie jest w stanie w ciągu najbliższych dziesięciu lat zmodernizować wszystkich dróg. W tej chwili tworzymy taki projekt to jest około 300 – 350 km dróg wojewódzkich i poważnie rozważamy czy budowa nowych obwodnic miast, czy też przeznaczenie na to około 400, no Marszałek Myrda mówi, że być może nawet 500 by się udało km zmodernizowanych w standardzie, który dzisiaj prawnie obowiązuje. Jeszcze rozważamy na co, być może jakieś lekkie połączenie i być może ta droga również. Ale mam wrażenie tak na pierwszy rzut oka, że może potrzeba właśnie bardziej tej rozmowy: pan Burmistrz, Starosta, Marszałek – deklaracje różnego rodzaju wzajemnego się wsparcia, najpierw początkowo powiat i gmina bo przejęcie, a później województwo w momencie kiedy będzie trzeba zabiegać, lobbować na rzecz wsparcia finansowego, ale już przez inny organ niż samo województwo. To obrazuje jakby różne drogi zmierzania do celu. Jednym z elementów, jedną z takich dróg jest stowarzyszenie na rozwiązywanie różnego rodzaju problemów, o których państwo tutaj mówiliście. Ja wyrysowywałem szeroko drogi, mówiłem o gospodarce wodno-ściekowej, bo jeden z powiatów należących do stowarzyszenia chciałby pójść w tę stronę. My nie widzimy przeszkód. Aktywność i państwa jakby kreowanie różnego rodzaju kwestii będzie decydowało o tym ostatecznie co dla kogo. Jeżeli państwo uznacie, że są ważniejsze rzeczy niż droga rowerowa będziemy szukali takiego rozwiązania. My przychodzimy z gotowym projektem i mówimy: możemy włączyć. Ale będąc członkiem stowarzyszenia to państwo na forum zarządu, walnego zgromadzenia będziecie w stanie mówić: a dla nas ważne jest to. Być może inne samorządy również podejmą ten głos, ten kierunek, tę branżę, która was interesuje i być może wykreujemy inny projekt, który niekoniecznie będzie projektem kluczowym, bo przecież nie

wszystkiemu kluczowość, że tak powiem, daje się przyznać, ale z drugiej strony będzie na tyle ważny, że w każdym konkursie po prostu wygra no bo ranga, waga, istota sprawy będzie nie do zakwestionowania. To tyle jeżeli chodzi o odpowiedzi. Mam nadzieję, że generalnie rzecz biorąc wyczerpałem istotę pytań państwa radnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, zgłosił się jeszcze raz pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio ad vocem. Ja myślę, że będziemy powoli kończyć ten punkt, ponieważ no niespodziewanie dużo czasu nam ten punkt zajął.

Bardzo proszę, pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – dziękuję pani Przewodnicząca. Rzeczywiście, ten punkt zajął nam dużo czasu, ale sprawa jest naprawdę bardzo ważna, ponieważ możemy uzyskać no bardzo dużo dla naszej gminy. Pan radny wlał we mnie wątpliwości i optymizm. Wątpliwości tego typu, że – no właśnie – że coś takiego powiedział: czy uda nam się wpiąć trasę do Blue Velo. Czyli tak jakby nie jest ona planowana. To jest jedno, to jest ta moja wątpliwość.

Pan radny także nam tutaj powiedział, że daje gwarancji żadnej na to, że ta trasa rowerowa, ten pierwszy etap, tak sobie wyobrażam, na naszej gminie, czyli Jelcz – Oława, nie daje nam żadnej gwarancji. Ale powiedział coś właśnie optymistycznego, że wspólnota interesów tutaj będzie decydować, że stowarzyszenie samo wytycza drogę – prawda? – tak mniej więcej pan radny to powiedział. I ten optymizm jakby skłonił mnie do tego, że będę głosował za. Ale mam propozycję. No właśnie: „Nigdy nie mów nigdy”. Ale mam taką propozycję już dla nas, dla wszystkich państwa radnych, dla państwa burmistrzów, do pani Przewodniczącej, aby powołać w najbliższym czasie i to jak najszybciej wspólną komisję albo dla wszystkich, albo dla radnych zainteresowanych, oczywiście w obecności państwa burmistrzów, czy komisję, której Przewodniczącym jest pan Tadeusz Babski, Samorządu i Prawa i wspólnie określimy trasę rowerową, którą chcemy w ramach tego projektu, który będzie realizować stowarzyszenie. To od nas zależy, czyli nic o nas – panie Burmistrzu – nic bez nas – prawda? Idźmy za ciosem, zrobmy to. Jeżeli przedstawimy stowarzyszeniu naszą propozycję to myślę, że już będzie pierwszy krok do tego, że nie będzie już (...) a się nie udało, a może wy nie chcieliście itd.. Czyli tak, pani Przewodnicząca, mam wielką prośbę. Pani, jako szefowa nas tutaj wszystkich, gdyby takie coś zaproponowała ku rozwadze. Myślę, że w najbliższym czasie powinniśmy się zebrać, niekoniecznie tutaj, możemy gdzieś na dworze żeby warunki sanitarne zostały zachowane i każdy by wyraził swój punkt widzenia. To jest jedna propozycja. Druga do pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, ponieważ pan jest od jakby, zgodnie ze statutem stowarzyszenia, jakby reprezentuje naszą Gminę, ja bym oczekiwał od państwa – chyba w imieniu wszystkich radnych, z taką prośbą się zwrócę do pana – aby pan na bieżąco nas informował jakie pan podjął działania w celu wybudowania tej drogi – mówimy Jelcz – Oława – i jakie działania pan podjął, i co jest jakby, czy stoimy gdzieś w miejscu, czy idziemy do przodu. To takie moje dwa – może nie wnioski – tylko takie prośby do pani Przewodniczącej i do pana Burmistrza.

I chciałbym jeszcze, na zakończenie, żeby już nie przedłużać, powrócić do fragmentu wypowiedzi pana radnego dotyczącej przystanków nad Odrą. Szanowni państwo, niewiele osób o tym wie, ale my mieliśmy taką przystań na Odrze w Jelczu, dokładnie gdzie wpada kanał łączący zalew z Odrą, tam gdzie ma lecieć ta projektowana trasa tego szybkiego pociągu, dużych prędkości, dokładnie w tym miejscu będzie prosto tamtędy, tak jest zaplanowana. Tam była sto lat temu przystań, był gasthaus, czyli taki dom, w którym można było zjeść, wypić, przespać się, noclegowy. Przyływał stateczek turystyczny z Wrocławia i tutaj ludzie, którzy chcieli zwiedzić nasz teren wysiadali udając się bryczką, albo furmanką, do Laskowic, do browaru – tam gdzie strzelnicę teraz mamy – też państwo nie wiecie, że tam są pewne podziemia. Tam była warzelnia. Można było dostać się do Laskowic także pociągiem z Nadodrza na jeden bilet, który nie współczesne czasy wynalazły, to już dawno temu wynaleziono. Jeden bilet był na stateczek, na kolej i na furmaneczkę. Ja myślę, że państwo rozważycie to, pan radny, żeby taką przystań właśnie wybudować nam tutaj. Ta przystań jeszcze w latach siedemdziesiątych funkcjonowała. Młodzież szkolna, dzieci nasze wsiadały i wysiadały tam na wycieczkę jadąc do ZOO, bo ta przystań końcowa to była przy wrocławskim ZOO. Szanowni państwo, zachęcam odwiedzić to miejsce, są tam jeszcze ruiny zarośnięte krzakami, można wejść, ceglówki leżą, możecie zobaczyć. To była przystań rekreacyjna, ale też promująca wtedy miejscowość Jelcz, ponieważ można tam było wypożyczyć rowery wodne, łódeczki, kajaki, popływać sobie po zalewie, dopłynąć do Odry, do Wrocławia, wszystko w ramach jednego biletu. To tyle na zakończenie. Ja pana radnego poproszę o to aby miał to na uwadze w przyszłości. Natomiast panią Przewodniczącą i pana Burmistrza proszę o rozważenie mojej prośby. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Oddaję głos panu radnemu Dariuszowi Stasiakowi i bardzo proszę już zmierzamy do zakończenia.

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Dariusz Stasiak – ja myślę, że ta końcówka, czyli wystąpienie pana Przewodniczącego, jest najlepszym dowodem na wszystko o czym mówiłem wcześniej. To tu się rodzą pomysły. To państwo znacie tę ziemię. Ja powiem tak, ja dzisiaj wolałbym podjąć na szybko decyzję o tym, że będzie projektowana ta przystań niż ścieżka rowerowa, bo przystań jest walorem, który tak czy inaczej będzie służył rozwojowi całej gminy. Jeżeli chodzi o drogę rowerową, zawsze trudno ustalić, no bo to ktoś chciałby tędy, ktoś tędy, jakaś lekka korekta zawsze jest niezbędna, a to zawsze w jednym, drugim, trzecim przypadku wydłuża. Być może ta przystań jest doskonałym polem do podjęcia natychmiastowej współpracy, bo przecież, jeżeli Siechnice budują przystań, jeżeli Oława ma przystań i jeżeli tutaj jest możliwość wybudowania przystani to tak naprawdę, jeżeli Odra była źródłem wyłonienia się tej konkretyzacji dotyczącej budowy drogi rowerowej Blue Velo, czy Odra Velo, to właśnie tego rodzaju inicjatywy były inspiracją w ogóle do podjęcia debaty na temat tego czy Odra powinna wrócić do obiegu, do życia takiego publicznego poprzez turystykę, poprzez rekreację. Przystanie temu bezwzględnie służy i jest ta część publiczna gdzie kreujemy pewien rozwój zdarzeń, a być może dojdzie do tego część prywatna, bo być może ktoś, kiedyś odbuduje, postawi tam, przy tej przystani, coś co już będzie rzeczywiście miało charakter stricte komercyjny. Jako stowarzyszenie jesteśmy nie tylko otwarci, wręcz prosimy o tego rodzaju sugestie, które bardzo precyzyjnie wskazują i odbudowują pewien potencjał, który z tą ziemią kiedyś ... mogą odbudowywać potencjał, który kiedyś dla tej ziemi był niezwykle charakterystyczny. No przecież wzdłuż Odry ciągnęły się te gasthausy – tutaj mi mówi pan Burmistrz – ale przecież wiem, że tak było, bo tak było w Ścinawie, tak było właśnie w Lubiążu, w Brzegu. Wszystko to umarło. No mieliśmy pewną wyrwę, pewną dziurę jeżeli chodzi o ... bo czasami mało racjonalne podejście do tego co istotne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę państwa, odnosząc się do propozycji pana Wiceprzewodniczącego Ireneusza Stachnio to ja myślę, że tutaj mamy Komisję Rozwoju Gospodarczego i Finansów, która jest kluczową komisją. I myślę, że komisja w najbliższym czasie, na posiedzeniu, może jeden z punktów swojego porządku obrad poświęcić właśnie wstępnie takiej dyskusji.

Proszę państwa, jeżeli nie ma więcej chętnych osób do dyskusji, to w tej chwili, przed głosowaniem, prosiłabym o sprawdzenie kworum, ponieważ zmieniło się, tutaj dwie osoby przyszły, jedna osoba wyszła, tak żebyśmy mieli pewność kto głosuje nad tym projektem uchwały. Prosimy jeszcze osoby, które zdalnie pracują, o potwierdzenie obecności. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, wszyscy – tak? – są obecni i na sali, i zdalnie.

Dobrze. W takim razie, proszę państwa, poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”.

Kto z państwa radnych jest za tym projektem uchwały proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”, głosowano w następujący sposób:

za - **21 (jednogłośnie)**
- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.201.2020
RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH
z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – pan radny. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Stasiak. Proszę.

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Dariusz Stasiak – pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, ja bardzo dziękuję za podjęcie tej inicjatywy. Państwu radnym dziękuję za jej wsparcie. I trochę i mam taką tendencję dosyć niebezpieczną osobiście, ale właśnie osobistą do tego aby deklarować, że wszystko, co tutaj zostało powiedziane, obróci się w ciało. Ja osobiście zrobię wszystko abyście państwo mieli naprawdę poważne poczucie satysfakcji z tej no wyjątkowo, że tak powiem,

jednomyślniej decyzji, bo skład Rady to 21 radnych. bardzo państwu również za tego rodzaju poparcie dziękuję i zobowiązuję się, że również przekażę władzom województwa, iż to przystąpienie było opatrzone właśnie tym 21 na 21, bo to nie jest bez znaczenia w ocenie różnego rodzaju zdarzeń, które nas już wspólnie w tej chwili, w ramach stowarzyszenia, czekają. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję naszym gościom za obecność. Pan Burmistrz Siechnic. Proszę uprzejmie.

Burmistrz Siechnic Milan Uśák – ja również bardzo dziękuję za możliwość wystąpienia przed państwem. To była bardzo ciekawa dyskusja, bardzo ciekawe głosy. Chciałbym tylko na koniec jeszcze powiedzieć. Panie Przewodniczący, no przez służę Ratowice jesteśmy bardzo blisko siebie. Te ścieżki na koronach wałów, jeżeli udałoby nam się też w ramach stowarzyszenia wykonać to połączenie jako legalnie przejezdne – prawda? Podam przykład, że w opracowaniu IRT dla Blue Velo, na samej służbie Opatowice z kolei kolejnej, postuluje się wybudowanie przejazdu dla rowerzystów. No to dlaczego nie na służbie Ratowice? Jesteśmy bardzo blisko siebie. Cieszę się ogromnie, będziemy mogli w ramach stowarzyszenia o tych wszystkich szczegółowych również kwestiach w przyszłości dyskutować i współpracować. Dziękuję. Do widzenia.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja ogłaszam dziesięć minut przerwy. Myślę, że pan Burmistrz chciałby naszych gości odprowadzić.

Przewodnicząca ogłosiła 10 – minutową przerwę w obradach XXV Sesji Rady Miejskiej.

Po przerwie.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – proszę państwa, przechodzimy do punktu nr 3.

Od. pkt 3 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – Informacja Burmistrza na temat funkcjonowania Gminy Jelcz-Laskowice.

Bardzo proszę. Oddaję panu Burmistrzowi głos.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, poinformuję państwa o ważniejszych decyzjach. I tak, z dniem 01.07.br. powierzone zostało stanowisko Dyrektora Przedszkola Publicznego nr 1 przy Alei Wolności 42 w Jelczu-Laskowicach, pani Iwone Mokrogulskiej – Kopytek.

Powołałem zarządzeniem komisję do przeprowadzenia inwentaryzacji zdawczo-odbiorczej w Przedszkolu Niepublicznym „Magdalenka”, według stanu na 31.07.br. W skład komisji wchodzi:

- pani Lucyna Kutkowska – Przewodnicząca Komisji,
- pani Agata Kosowska – Członek Komisji,
- pani Małgorzata Grzeszczuk – Członek Komisji,
- i przy udziale pani Iwony Mokrogulskiej – Kopytek – Dyrektor Przedszkola nr 1,
- pana Arkadiusza Kwiatkowskiego – Dyrektora Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego,
- i dotychczasowego użytkownika panią Ewę Stelmaszek.

Inwentaryzacja będzie obejmować wszystkie składniki majątkowe, środki trwałe, pozostałe środki trwałe, księgozbiór, wartości niematerialne i prawne, materiały.

Gmina nie skorzystała z prawa pierwokupu działki o powierzchni 1043 m² w Dziuplinie za kwotę 103.800 zł.

Również Gmina nie skorzystała z pierwokupu działki o powierzchni 1808 m² położonej w obrębie ewidencyjnym Miłoszyce za kwotę 153.000 zł.

Gmina również nie skorzystała z prawa pierwokupu działki o powierzchni 1000 m w Miłoszycach za kwotę 110.000 zł.

Gmina również nie skorzystała z pierwokupu działki o powierzchni 2800 m² położonej w Nowym Dworze, za kwotę 22.400 zł.

Również nie skorzystaliśmy z pierwokupu działki o powierzchni 430 m położonej w Dębinie, za kwotę 50.000 zł.

Również nie skorzystaliśmy z pierwokupu, działka o powierzchni 211 m², obręb ewidencyjny Laskowice, za kwotę 88.000 zł.

Został ogłoszony konkurs w celu wyłonienia kandydata na stanowisko Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. św. Jana Pawła II w Jelczu-Laskowicach. Termin składania ofert do końca miesiąca lipca br..

Ponadto ustaliłem wysokość miesięcznych stawek stypendium, to jest tak:

- w klasach IV – VI – 100 zł,
- i w klasach VII do VIII – 120 zł.

W okresie od 02.03.br. do 27 lipca tego roku wydano 91 decyzji o warunkach zabudowy, 8 decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Teraz informacja o przetargach.

Odbył się przetarg na budowę drogi gminnej, łącznik ul. Bożka z ul. Oławską. Dziewięć ofert. Wartość realizacji 848.700 zł.

Budowa żłobko – przedszkola w Jelczu-Laskowicach jako demonstracyjnego budynku użyteczności publicznej w formule zaprojektuj – wybuduj. Zgłosiło się siedem ofert. Została wyłoniona oferta za kwotę 7.995.990 zł, ale na skutek odwołania jednego z oferentów Krajowa Izba Odwoławcza – bo jest taka instytucja, do której się może ktoś odwołać jeżeli uzna, że przetarg nie został przeprowadzony prawidłowo. Firma ta odwołała się. Druga jakby w kolejności z ofert, bo ta jest na kwotę – to co zostało wybrane – tak jak mówiłem niespełna osiemset tysięcy. Odwołała się kolejna firma. Oferta była o ponad milion złotych większa i Krajowa Izba Odwoławcza unieważniła ten przetarg, stąd musimy rozpiścić kolejny przetarg.

Budowa sieci wodociągowej w Jelczu-Laskowicach, na terenach przeznaczonych na cele przemysłowe, I etap. Pięć ofert. Wartość realizacji 328.287 zł.

Dalej. To był I etap. Dalej. Remonty cząstkowe nawierzchni dróg na terenie miasta i gminy – dwie oferty. Wartość realizacji 481.500 zł.

Sadzenie i pielęgnacja drzew na terenie miasta i gminy – 2 oferty. Wygrała firma za kwotę 158.180 zł.

Remonty dróg gruntowych na terenie miasta i gminy. Wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Mostowych w Brzegu. Kwota 324.700 zł.

Przebudowa ul. Stalowej na Osiedlu Jelcz – 14 ofert. Wygrała firma z Opola za kwotę 676.364 zł. Dostawa sprzętu komputerowego, multimedialnego, w związku z realizacją projektu: „Wiedza i umiejętności kapitałem naszej przyszłości”. Zgłoszone, w pierwszej części, dwie oferty za wartość 201.900 zł. Część druga – 7 ofert za wartość 47.760 zł.

Przebudowa dróg na Osiedlu Europejskim w Jelczu-Laskowicach, wraz z oświetleniem drogowym i kanalizacją deszczową, etap IIA, IIIA, IV i VA. Firma ze Skarbimierza. Wartość 6.100.000 zł.

Ponadto budowa sieci wodociągowej w Jelczu-Laskowicach na terenach przemysłowych, II etap. Wygrała firma za wartość 190.000 zł.

Ponadto, Szanowni państwo, pozyskaliśmy środki inwestycyjne. Mamy już przeznaczone co prawda – tak jak mówiłem – zostanie powtórzony przetarg, ale deklaracja jest na budowę żłobko-przedszkola jako budynku demonstracyjnego użyteczności publicznej. Środki te są RPO Województwa Dolnośląskiego. Kwota dofinansowania 5.722.000.

Dalej. Budowa kanalizacji deszczowej na Osiedlu Europejskim również z RPO Województwa Dolnośląskiego. Wartość zadania 2.525.000, wartość dofinansowania 2.145.000, to jest 85% kosztów kwalifikowanych.

Zdalna szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego. Wartość 80.000, dofinansowanie w 100%, czyli też 80.000. W ramach tego zadania jest 10 laptopów i 55 tabletów dla uczniów z pięciu szkół naszych podstawowych.

Dalej. Zdalna szkoła w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Wartość zadania 74.550 zł i 100% dofinansowania mamy kosztów kwalifikowanych.

Dalej. Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 455 w zakresie budowy ciągu pieszo-rowerowego, chodnika, ścieżki rowerowej oraz zatoki autobusowej w ciągu ul. Oławskiej do ul. Ogrodowej. Wartość zadania 652.000 i wartość dofinansowania 50%.

Otrzymaliśmy również z budżetu województwa dolnośląskiego środki na dofinansowanie rekultywacji zbiornika retencyjnego w Miłocicach. Wartość zadania 64.800 zł, dofinansowanie 28.700 zł.

Dalej. Konserwacja rowu melioracyjnego w Chwałowicach. Wartość zadania 83.378 zł, dofinansowanie na poziomie 35.000 zł.

I przebudowa dróg dojazdowych do gruntów rolnych w Minkowicach Oławskich. Budżet województwa dolnośląskiego. Wartość zadania 500.000 zł, wartość dofinansowania 156.000 zł. Droga ma długość 650 m².

I dziękuję, to wszystko.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Tak, bardzo proszę. Pan radny Ireneusz Stachnio.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – panie Burmistrzu, chciałem nawiązać do informacji w sprawie zakupu laptopów dla uczniów w tym okresie gdzie uczniowie nie chodzili do szkoły. Nie daj Boże, no ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że może nie wrócimy od września, albo gdzieś znowu się pojawi taki okres. I mam pytanie. Czy w budżecie gminy, czy w budżecie są przewidziane pieniądze na zakup dodatkowych laptopów dla uczniów z naszych szkół? Ponieważ w niektórych domach sytuacja jest bardzo ciężka, gdzie jest dwójka, trójka, czwórka nie raz rodzeństwa i mają jeden – dwa laptopy. Niejednokrotnie jest to walka. Laptopy jakieś tam, nie spełniające wymogów szybkościowych czy graficznych. I właśnie mam pytanie. Czy będzie w dalszym ciągu pomoc dla tych rodzin i będzie sfinansowany zakup, a później przekazanie uczniom tych laptopów. Tak, Szanowni państwo, laptopy są gminne. Prawda, panie Burmistrzu? To nie jest na własność, to pozostanie w szkołach i myślę, że będzie dalej funkcjonować. mamy XXI wiek, informatyzacja jest w każdej dziedzinie naszego życia, więc idźmy za ciosem. Tylko – właśnie – czy będą pieniądze? Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – (...) odpowiem, Szanowni państwo, krótko. Nie mamy żadnych środków w budżecie zaplanowanych na tego typu – no nazwijmy to – pomocy naukowych.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – pan Burmistrz Marek Szponar. Proszę.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – jeżeli mogę, pani Przewodnicząca, chciałbym uzupełnić wypowiedź pana Burmistrza o fakt, którego pan radny może nie znać. To jest to, że przy drugiej edycji zakupów i wyposażenia, czy doposażenia szkół w laptopy i tablety już praktycznie mieliśmy trudności w znalezieniu osób, które byłyby adresatami tej pomocy. Tak że na koniec roku szkolnego wszystkie potrzeby zgłoszone w szkołach były praktycznie zaspokojone w stu procentach. Tak że myślę, że od września, jeżeli nie daj Boże doszłoby dalej do pracy zdalnej myślę, że szkoły są wszystkie przygotowane.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio ad vocem.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – no panie Burmistrzu, ja mam z kolei inne informacje od rodziców, bezpośrednio, uczniów, że brakuje tych laptopów. Procedury wyłaniania takich osób były takie, że dyrektorzy zwracali się do nauczycieli. Nauczyciele w jakiś tam sposób, też online, kontaktowali się z rodzicami. Okres zgłaszania był – no można powiedzieć – bardzo krótki. Rodzice też nie do końca byli świadomi tego, że takie laptopy będą im przekazywane w ramach użytkowania. I z czego to wynikało. Podejrzewam, że z takiej zasady, że rodzic myślał tak: a może ktoś inny ma większe potrzeby. Proszę mi wierzyć, przy końcu roku szkolnego, gdzie spotkałem się z rodzicami z różnych klas, nie tylko swojej, gdzie mam wychowawstwo, rodzice sygnalizowali ten problem: dwójka, trójka dzieci, jeden laptop i to jeszcze no taki starego typu zacinający się, ponieważ wszyscy, w większości, na telefonach pracujemy. No ciężko jest pracować na telefonie i przesłać zadania domowe, gdzie uczeń musi coś przesłać, nie zawsze to może się odbyć. Tak że panie Burmistrzu, naprawdę takich rodziców jest bardzo dużo i prosiłbym o to żeby dmuchając na zimne prosić dyrektorów aby zwrócili się do wychowawców, do nauczycieli aby sporządzić nowe listy dzieci, gdzie jest sytuacja taka, że te laptopy są potrzebne.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję. Pan Burmistrz Marek Szponar.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – tak króciutko pani Przewodnicząca. Panie radny, myślę, że troszeczkę jest pan wprowadzony w błąd, ponieważ faktycznie zapotrzebowanie, czy oczekiwanie wcześniej było dużo większe do momentu, kiedy część rodziców faktycznie przekonała się, czy dowiedziała się, że te laptopy, czy tablety, są wypożyczane. Jeżeli pierwotna informacja, która poszła przez media, to rodzice mieli otrzymywać jakby na własność i wtedy faktycznie była duża grupa zainteresowanych rodziców. Natomiast, jak się okazało, że one są wypożyczane, proszę mi wierzyć, bardzo szybko ta ilość zmalała po prostu. Natomiast, oczywiście, będziemy monitorować pewną sytuację. Jeżeli będzie się coś zmieniało, będziemy się odpowiednio do sytuacji oczywiście starali się znaleźć. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Janina Hernas. Proszę.

Radna Janina Hernas – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, Wysoka Rado. Jest mnóstwo pytań o przyszłość szkoły w Wójcicach. W dniu dzisiejszym chciałam poinformować panów burmistrzów i radnych o działaniach jakie były przeprowadzone. Odbyły się cztery spotkania z Radą Rodziców, pracownikami szkoły, rodzicami, jak również Prezydentem i Główną Księgową Fundacji Elementarz, która prowadzi tę szkołę od 08.05.2012. Wspólnie z radnymi: panią Kamińską, panem Rygielskim i panem Starczewskim oraz Sołtysem wsi Wójcice, poprosiliśmy o spotkanie z Burmistrzem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Ono się odbyło. Na nim

przedstawiliśmy swoje stanowisko. Nie zastanawiamy się ciągle w jaki sposób i kiedy szkołę w Wójcicach zlikwidować, ale pomyślemy w jaki sposób najszybciej znowu ją przejąć. Mieszkańcy Wójcic i okolicznych miejscowości, czyli Biskupic i Celiny, które stanowią obwód tej szkoły, poprzez swoją pracę zawodową i odprowadzanie podatków też znacznie zwiększają budżet gminy. Rodzice uczniów z obwodu tej szkoły oczekują od władzy gminnej jasnej i czytelnej deklaracji, że szkoła zostanie przejęta przez Gminę, że zostaną dokonane remonty, poprawi się infrastruktura wokół szkoły, budowa boiska, ścieżek itp.. W obwodzie szkoły jest około 120 uczniów, co stanowi dobrą ilość aby utworzyć szkołę gminną doskonale wyposażoną i prowadzoną na wysokim poziomie dydaktyczno-wychowawczym. Proszę spojrzeć na okoliczne gminy Oławę i Domaniów. Gmina Oława z powrotem przejęła szkołę w Gaci, która też była prowadzona przez fundację. Teraz ona funkcjonuje doskonale i nadal rozwija się. Gmina Domaniów chce przejąć szkołę w Goszczynie, ale tam stowarzyszenie mieszkańców jest temu przeciwne. W przypadku prowadzenia szkoły w Wójcicach wybrana Fundacja „Elementarz” nie sprawdziła się. Doprowadziła do zadłużenia szkoły w ZUS-ie do 255.000, z odsetkami około 10.000. Po interwencji pracowników szkoły dnia 16 czerwca, dług ten zmalał do około 195.000 zł. Ponadto nauczyciele oraz pracownicy administracji obsługi szkoły zatrudniani są na stawkach minimalnych, są pozbawieni dodatków za wysługę lat, premii, dodatków motywacyjnych, dodatku wiejskiego i nagród jubileuszowych. Pensum nauczyciela jest zwiększone z 18 do 22 godzin. Fundacja nie wypłaca w terminie wynagrodzeń, opóźnienia sięgają od dwóch do siedmiu dni w miesiącu. Tłumaczy to ciągle nieterminową wpłatą dotacji przez Urząd Miasta i Gminy. Z powodu epidemii COVID Fundacja obniżyła z pełnego etatu do $\frac{1}{2}$, ale po interwencji pracowników przywróciła do $\frac{3}{4}$ etatu dla pracowników administracji i obsługi chociaż dotacja, która wpłynęła z Gminy, nie zmniejszyła się.

Panie Burmistrzu, w pełni popieramy wniosek Rady Pedagogicznej o przeprowadzenie w trybie pilnym kontroli wydatkowania dotacji. Tym bardziej, że w niektórych miesiącach Fundacja za obsługę i finansowanie szkoły pobiera z dotacji około 25.000 zł miesięcznie, co stanowi około 35% dotacji. Należy podjąć jak najszybsze konkretne działania związane z przejęciem szkoły w trybie pilnym. Powołać dyrektora szkoły, który przygotuje szkołę do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, tzn. zatrudni kadrę pedagogiczną, opracuje plan pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej oraz opracuje rozkład zajęć na nowy rok szkolny. To tylko niektóre prace, które należy niezwłocznie rozpocząć. Na zakończenie mojego wystąpienia, panowie burmistrzowie, państwo radni, unieśmy swoje myślenie wyżej, spójrzmy szerzej, nie tylko w jedną drogę na zasadzie nie bo nie. Przestańmy stresować obecnych i przyszłych uczniów tej szkoły, rodziców i pracowników tej placówki ciągłymi myślami o likwidacji. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Robert Jadczak. Proszę uprzejmie.

Radny Robert Jadczak – dziękuję pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Bardzo żałuję, że nie ma dziś Burmistrza Piórko. No ale większość tych moich tematów, które mam, no to będę kierował głównie do Burmistrza głównego. Ale najpierw może tak pozytywnie zacznę. Chciałbym bardzo podziękować za próg zwalniający koło cmentarza. No nie jest tajemnicą, że długo o to zabiegaliśmy. Gdy Burmistrz się w to włączył, pan Drożdżał dał zielone światło. Mamy. Dziękujemy. Faktycznie spowolniło to ruch wjazdowy od strony Laskowic. Później mamy rondo, które także wyhamowuje, no i przy wyjeździe, czy też w drugą stronę, jadąc z Wrocławia do Miłoszyc, też te pojazdy zwalniają. Tak że za to dziękujemy. Za obsadzenie ronda także bardzo dziękujemy panie Burmistrzu. I za skoszenie, koło stawu, przy byłym klasztorze sióstr zakonnych. Wiem, że to było troszkę zaniedbane, ale wcześniej susza, później przez tę suszę się dużo nazywało. Ale jest. Fajnie. Dziękuję. Tak że to tyle jeśli chodzi o pozytywne.

Teraz tak, odkomarzanie. Wiem, że ta akcja już ruszyła. Miłoszyce miały to szczęście, że samolot raz przeleciał. Natomiast dostałem informację od pani sołtys z Brzezinek i podobno Kopalina także, że tam samolot żaden nie doleciał. Jeśli faktycznie tak jest, to bym prosił żeby to jakoś – nie wiem – naprawić. No wiem, że są też inne miejscowości, ale już wiem, że są radni, którzy będą się wypowiadać o swoich. Ja wiem o tych miejscowościach.

Teraz tak. Z takich mniej ważnych, ale też ważnych, to tak, bardzo bym prosił o skoszenie za ogrodzeniem trzech stawów w Miłoszycach, czyli ten przed świetlicą, za świetlicą i chyba przy placu zabaw. No tutaj nasze służby fajnie dbają o tę zieleń, natomiast za ogrodzeniem no jest kiepsko i nikt tam nie wejdzie nawet gdybyśmy chcieli w takim czynie jakimś społecznym, jest dość niebezpiecznie. Nie jest tam wprawdzie głęboko, bo woda ma chyba z 70 cm, ale wygląda to kiepsko. Pamiętamy, że cztery lata robiliśmy kapitalny remont tych stawów. Z resztą też, jak wiele inwestycji w Miłoszycach, dokładaliśmy z funduszu sołeckiego 10.000 zł. Jest nowe ogrodzenie

dookoła tych stawów. Fajnie by było teraz to skosić, bo w niektórych miejscach po prostu tego ogrodzenia już nawet nie widać, tak zarosło. Więc to taka prośba jak by się dało.

I teraz konkrety. Panie Burmistrzu, naciskają mnie mieszkańcy ul. Słonecznej i to już tak naprawdę mocno. Może pan pamięta, państwo pamiętacie, że z funduszu sołeckiego na ten rok przeznaczaliśmy 10.000 zł właśnie na likwidację, czy też przerobienie wjazdu na ul. Słoneczną, chodzi o te słupy elektryczne. Tę sprawę walujemy już jakiś czas. Burmistrz Piórko jakieś rozmowy podjął z Tauronem, Tauron wyraził zgodę – tak przedstawione to było na którejś sesji, nie pamiętam w styczniu, czy w lutym. Jest zgoda, wy to sobie zróbcie, sfinansujcie. Dlatego myśmy dali 10.000 zł, przeznaczaliśmy na ten cel, pozostałą kwotę miała przeznaczyć Gmina. Dziś mamy już prawie sierpień – nic nie wiadomo, nic nie słychać. I tu bym prosił aby Burmistrz, jeżeli jest to możliwe, w ciągu 14 dni, czy – nie wiem – dał mi odpowiedź najlepiej na piśmie czy te słupy będą usunięte, czy ten przejazd będzie poszerzony. Bo jeżeli nie, znaczy ja tu od razu podam, bo mówię mieszkańcy mnie naciskają, podam to od razu przez naszego Facebooka żeby też się z tym zaznajomili. Natomiast jeżeli nie, jeżeli tego zadania nie będziemy podejmować to uchwałą Zebrania Wiejskiego będę musiał te 10.000 zł wycofać i po prostu przeznaczymy je na inne cele, no a wtedy, no wtedy te słupy nie zostaną zrobione jeżeli by tak było. Ale myślę, że będzie inaczej. Dlatego tu bym prosił żeby Burmistrz dał mi odpowiedź co robimy dalej. No bo nie chcielibyśmy żeby te pieniądze nam przepadły. Znaczą przepadły, one wrócą do kasy Gminy. Teraz następny temat. Na ostatniej sesji - właśnie powiedziałem szkoda, że nie ma Burmistrza Piórko – może do Burmistrza doszła informacja, że była tu delegacja około 30 osób z Miłoszyc, którzy mieli już dość, moim zdaniem, kiepsko, mozolnie wręcz idących remontów, tzw. remontów dróg gruntowych. Kiedyś się to określało mianem remontów wiosennych, remont wiosenny parę lat temu. No teraz to wiosenny zrobił się letni, a za chwilę będzie jesienny. Panie Burmistrzu, jest taka moja prośba, ale nie tylko moja. Kilka lat temu faktycznie to był remont wiosenny, to się zaczynało w marcu, w kwietniu, czasem latem się jeszcze poprawiło i nawet na jesieni. Teraz ten remont to się rozpoczyna w czerwcu, czasem w lipcu, a przez te wszystkie miesiące jest po prostu katastrofa. Tak że moja prośba, planując budżet na przyszły rok remontu tych dróg gruntowych, szutrowych, czy też w tej nowej technologii, bo fajnie, że idzie ich – tych dróg – co raz więcej w tej nowej technologii, żeby to naprawdę rozpocząć, żeby to naprawdę się nazywało remont wiosenny. Zaraz jak puszcza śniegi to bym chyba przesadził, no ale no naprawdę zacznie się wiosna, niech te drogi będą robione no.

Jeszcze co chciałem? Fundusz sołecki. Dobrze. Jeszcze mam to taki – myślę – pozytywny akcent. Jeżeli, a tak zapewniał Burmistrz Piórko, w przyszłym roku ruszy remont świetlicy, a w to wierzymy, to chcielibyśmy także zadeklarować z funduszu sołeckiego kolejnych 15.000 zł, bo w tym roku – pamiętamy – także taka kwota poszła. Wiem, że prace projektowe są w trakcie. Tak że przeznaczymy te pieniądze, to mówię oficjalnie. Mamy z resztą już informacje jakich wysokości będzie fundusz sołecki. Ale chciałbym też tutaj mieć zagwarantowane, że to na pewno pójdzie, bo jakoś nie mam pewności, jak Burmistrz Piórko to mówi to tak jakoś ... To wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Łukasz Dudkowski. Proszę bardzo.

Radny Łukasz Dudkowski – pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie, Szanowni państwo, krótkie pytanie na temat pomocy Miasta w sprawie COVID-u. Pisaliśmy wcześniej wniosek. Pan Burmistrz był uprzejmy powiedzieć jak to na dzień dzisiejszy wygląda jeśli chodzi o pomoc dla firm. Bo takie jakieś są sygnały, że (...) pomocy jakoś nie ma, albo może nie ma odpowiedzi. W ogóle czy firmy się zgłaszają? Jak to wygląda ? Tak przynajmniej pan Burmistrz był krótko uprzejmy odpowiedzieć.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – pan Burmistrz Bogdan Szcześniak. Proszę.

Burmistrz Bogdan Szcześniak – proszę państwa, ja przekazałem do Biura Rady Miejskiej, do Klubu – bo taki był wniosek Klubu „Wspólnoty Samorządowej” – pełną informację na temat wniosków, które wpłynęły do Urzędu, wartości wnioskowanych kwot podatku i również – proszę państwa – podałem sposób rozstrzygnięcia. Ja myślę, że to jest do wglądu w Biurze Rady Miejskiej i pan radny będzie mógł się zapoznać z tym dokumentem. Faktem jest – proszę państwa – że nie wszystkie te wnioski, bo część z nich tyczy umorzenia w całości, część tyczy prolongaty, czyli przesunięcia terminu płatności jakby oddalając go od tych terminów ustawowych. Nie wszystkie te wnioski – powtarzam jeszcze raz – nie są, że tak powiem, pozytywnie załatwiane, bo tutaj gruntownie badamy dokładnie sytuację finansową podatnika i to troszeczkę tak idzie na zasadzie: a złożę, to a nuż się uda. To się może udać, jest to dokładnie przez panią Skarbnik kontrolowane. Jeżeli trzeba to wnioskodawcy uzupełniają dokumentację, deklarację tak, żebyśmy mieli pełny i obiektywny obraz w jakiej kondycji finansowej znajduje się dany podmiot. Tak jak mówiłem, panie radny, ta informacja jest w Biurze Rady. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Marek Starczewski. Proszę.

Radny Marek Starczewski – pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowni radni. Patrząc na ustawę o samorządzie terytorialnym jakby podstawowym zadaniem gminy jest zaspokajanie potrzeb jej mieszkańców. Ja, w tej chwili, chcę wystąpić do pana Burmistrza ze sprawą, która jest – uważam – sprawą no nie cierpiącą zwłoki dla kilkudziesięciu rolników, którzy posiadają swoje arealy, uprawy ziem w rejonie właśnie Biskupic Oławskich, Celiny, a także i Minkowic. Chodzi o nieszczęsne przejazdy kolejowe. Otóż, miesiąc, może półtora temu, pojawiły się napisy wywieszone przez Kolej informujące o tym, że te przejazdy zostaną zlikwidowane. Do tej pory stanowiły od ponad pięćdziesięciu lat, a może i dłużej, naturalną drogę dojazdu do pól dla rolników. W tej chwili jest sytuacja taka, że jakby podstawowym warunkiem – ja zasięgnąłem informacji w Polskich Kolejach Państwowych, rozmawiałem z panią Koss Magdaleną, która zajmuje się tymi przejazdami kategorii, chyba bodajże, „D” one się nazywają, jeżeli chodzi o jakby informację z jakiego powodu one są jakby likwidowane. Otóż, jest rozporządzenie wewnętrzne chyba Kolei, a może jakieś wyższe, które jakby ma uporządkować ten problem związany z tymi przejazdami do końca października. Ale nie oznacza to, że Kolej jest zainteresowana likwidacją tych przejazdów. Chodzi o to po prostu, że te drogi powinny uzyskać status dróg publicznych i w tym momencie Kolej nie ma nic przeciwko temu aby te przejazdy w dalszym ciągu funkcjonowały w tym samym miejscu. Myśmy sobie zadali trud przejazdu ewentualnym alternatywnymi drogami, które mogłyby doprowadzać rolników do ich pól w celu no prowadzenia tam niezbędnych prac. I tu pojawia się problem, i to ogromny problem, że te drogi, które ewentualnie można by było nawet kilometrowymi objazdami, czy półtora kilometrów, bo i takie są przypadki, no nie pozwalają jakby dojechać sprzętowi, który dzisiaj – jak wszyscy wiemy – no jest coraz bardziej nowoczesny. To nie są ciągniki typu „Ursus”, ale to są potężne ciągniki, czy kombajny o dużej rozpiętości. Te przejazdy, te nawet mostki, które są, one no po prostu uniemożliwiają przejazd temu sprzętowi po likwidacji tych przejazdów gdyby do nich doszło. Z tego, co zrozumiałem, jakby Gmina w tym momencie winna wystąpić do odpowiedniej – chyba w tym przypadku Urzędu Wojewódzkiego – z prośbą, znaczy z wnioskiem o przekształcenie tych dróg właśnie w drogi publiczne. Ci rolnicy są gotowi, jeżeli będzie taka potrzeba, nawet pisemnie zadeklarować się, że nie będą żądać na tych dotychczasowych drogach, po ich przekształceniu, ani asfaltu, ani jakichś tam nie wiadomo jakich fanaberii, ponieważ do tej pory, przez te wszystkie lata jakby te drogi spełniały ich oczekiwania w tym stanie nawet w jakim one są. Kolej dalej będzie kosić, dalej będzie utrzymywać te przejazdy. Chodzi tylko o to żeby była wola tutaj Gminy w kwestii przekształcenia tych dróg w drogi publiczne. Jest drugi argument, który też jakby optuje za tym. W przypadku zagrożenia pożarowego służby nie będą miały jak dojechać do miejsc, w których te ogniska, czy ewentualne – odpukać – zagrożenie przeciwpożarowe, a przecież tam mamy duże kompleksy leśne, a także łukowe, nie będzie jak tymi pojazdami ratowniczymi po prostu dojechać do tych miejsc w przypadku likwidacji tych przejazdów. Szczególnie ważnym takim przejazdem jest właśnie ten przejazd, który znajduje się na wysokości remizy w Biskupicach Oławskich. Tu z resztą potwierdza to pan radny Łukasik, który też ma z resztą tam umiejscowione swoje pola i też – jak żeśmy rozmawiali – robił eksperyment w postaci rozbicia palików i pomiaru na ewentualnej alternatywnej drodze dojazdu i nie ma takiej opcji żeby kombajnem – myślę, że potwierdzi te słowa – czy jakimkolwiek innym ciężkim sprzętem wjechać tam i, np. zebrać 50 ton zboża i stamtąd wyjechać. Nie. Po prostu to się wszystko rozjeżdża i nie ma takiej możliwości, to nie jest przygotowane. Natomiast te przejazdy, które w tej chwili funkcjonują, one w stu procentach spełniają potrzeby rolników – jak powiedziałem – od ponad pięćdziesięciu lat. I bardzo bym prosił pana Burmistrza żeby się jednak pochylić nad tym tematem aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom tych rolników. Jeżeli będzie potrzebna deklaracja ze strony rolników o nie roszczeniu sobie jakichś praw do – nie wiem – położenia tam asfaltu itd., to ci rolnicy są gotowi takie deklaracje złożyć, podpisać, byle tylko umożliwić im korzystanie z tego na dotychczasowych warunkach tak, jak to wygląda. W przeciwnym wypadku, jakby z końcem października, no Kolej, w przypadku jeżeli Gmina nie podejmie żadnych działań – po prostu zlikwiduje te przejazdy. To – jak mówię – no będzie ogromnym kłopotem i problemem – jak mówię – nie tylko dla samych rolników, ale również dla służb w przypadku zaistnienia jakiegoś niebezpieczeństwa, głównie pożarowego. Tak że temat jest dość ważny i bardzo bym prosił jednak żeby nad tym tematem się pochylić i tym rolnikom, którzy korzystają tam z tych pól i, że tak powiem, ten podatek rolny też tutaj, do tej Gminy, odprowadzają, żeby im po prostu pomóc. Nie bardzo jest dla mnie zrozumiałe i dla tych ludzi, dlaczego po ponad pięćdziesięciu latach nagle te przejazdy muszą być zlikwidowane skoro one do tej pory służyły i no i dobrze służyły tym rolnikom, że tak powiem, w tej całej agrokulturze rolnej,

czyli jakby na ich polach możliwość prowadzenia tej działalności rolniczej. Będzie ogromny problem. Jest to sygnalizowane już przeze mnie do Burmistrza Piórko od dłuższego czasu. Jeden z przejazdów rzeczywiście udało się, że Burmistrz się zgodził na przekształcenie w drogę publiczną. Ale ten przejazd, o którym dzisiaj mówię, jest też kluczowy. Myśmy spróbowali właśnie pojechać w trasę, w teren żeby zobaczyć. Będzie problem. Myślę, że tu radny Łukasik potwierdzi moje słowa. Dlatego bardzo pana proszę żeby się nad tym tematem pochylić i pomóc tym rolnikom w przekształceniu tej drogi właśnie dotyczącej tego przejazdu za remizą w Biskupicach Oławskich i ewentualnie pochylenia się też nad innymi prośbami, bo nie wiem jak wygląda to w innych miejscowościach, ale tu jest właśnie ten duży problem z rolnikami tej okolicy, o której w tej chwili mówię. To jest ta moja prośba, no właściwie można powiedzieć, no podjęcie jednak bardzo intensywnych działań żeby pomóc tym rolnikom w tym palącym potrzebie przekształcenia tej drogi na tym przejeździe w drogę publiczną, to załatwia temat. Jeżeli byłyby tu potrzebne jakieś informacje – dysponuję numerem telefonu pani, która w Kolei zajmuje się tymi problemami właśnie tych przejazdów kolejowych i jakby ich użytkowania, bądź likwidacji, czyli jakby prowadzi cała sprawę, która pojawiła się, gdzie można będzie jakby no zasięgnąć pełnych informacji jeżeli taka potrzeba by była tu, ze strony Gminy. Ale myślę, że służby gminne sobie z tym tematem poradzą. Jest to tylko pismo, wniosek do chyba Urzędu Wojewódzkiego o przekształcenie tej drogi w drogę publiczną i temat jest zamknięty, i załatwiony. Myślę, dla tych rolników byłoby to bardzo istotne. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, pan radny Starczewski, w swojej wypowiedzi, czterokrotnie stwierdził żeby się pochylił nad problemem. Ja drugi raz nie będę się pochylał, bo już to zrobiłem w ubiegłym tygodniu. Uzgodniłem z zastępcą, że te przejazdy Gmina przejmie na swój stan. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Stajszczyk. Proszę bardzo.

Radny Piotr Stajszczyk – dziękuję bardzo. Panowie burmistrzowie, Szanowni radni, mam jedno krótkie pytanie, które pewnie odpowiedź będzie istotna co do dalszych inwestycji w gminie w tym roku i może w przyszłych, kolejnych latach. Czy wiemy jakie skutki COVID przyniósł jeśli chodzi o wpływy do budżetu z CIT-ów i z PIT-ów za to pierwsze półrocze? O ile złotych, o ile milionów te wpływy są mniejsze? Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy pani Skarbnik może odpowiedzieć? Proszę bardzo, udzielam pani głosu.

Skarbnik M i G Elżbieta Harań – Klimek - pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, jeśli chodzi o zmniejszenie kwoty wpływu z CIT-u to stan na 30 czerwca, to jest 1.087.000 zł. Oczywiście nie są to ostateczne wartości. Proszę pamiętać o tym i ja już to mówiłam, że pewnie, kiedy będziemy już mieli dane ze sprawozdania wrześniowego, te wartości będą bardziej prawdopodobne. Proszę pamiętać, że są również takie należności, które jeszcze do nas nie spłynęły, właśnie jeśli chodzi o CIT. Jeśli chodzi o PIT, to tak naprawdę, sprawdzając wpływy od stycznia do czerwca, to jest to około 900.000 różnicy, porównując oczywiście ten sam okres z poprzedniego roku. Natomiast proszę pamiętać również o tym, że firmy dostały zwolnienia jeśli chodzi o podatek, a właściwie to pracownicy dostali zwolnienia jeśli chodzi o wpłatę podatku. Odsunięte są również płatności dotyczące ZUS-ów, więc myślę, że we wrześniu te dane będą już bardziej prawdopodobne. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Rygielski. Proszę bardzo.

Radny Tomasz Rygielski – dziękuję za głos. szanowna pani Przewodnicząca, państwo radni, panowie burmistrzowie. Ja, w uzupełnieniu do tego głosu, który dzisiaj padł ze strony pani radnej Hernas w temacie szkoły w Wójcicach, co z pewnością ważne przede wszystkim dla zarówno mieszkańców, rodziców, jak i też grona pedagogicznego tejże szkoły. W związku z tym publicznym wystąpieniem pani radnej, na pewno jest istotne aby ten głos pani Hernas, który jest jednocześnie, w jakiejś części, na pewno naszym wspólnym głosem, aby ten głos nie pozostał bez komentarza i odpowiedzi pana Burmistrza. Jednocześnie chciałem powiedzieć w imieniu swoim, ale jednocześnie myślę, że mogę swobodnie też mówić w imieniu koleżanki radnej z Wójcic, że my, jako radni reprezentujący, m.in., mieszkańców Wójcic, chciałem przekazać w ten sposób publiczne i rodzicom i na pewno też gronu pedagogicznemu, że podejmujemy i podejmowaliśmy starania i w dalszym ciągu je będziemy podejmowali aby szkoła w Wójcicach trwała, trwała w jak najlepszej kondycji no i żebyśmy mogli się nią w przyszłości cieszyć i chwalić. Tak że wracam do punktu pierwszego, no prosiłbym o jakiś komentarz. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – Szanowni państwo, jestem umówiony, w najbliższą środę, z panem Prezydentem Fundacji „Elementarz”, no i będę mógł wtedy coś więcej się dowiedzieć. Bo z tego, co zorientowałem się, część subwencji, która jest przyporządkowana Wójcicom, bo to trzeba pamiętać, że tzw. „Bon oświatowy” idzie za dzieckiem, nie na placówkę, czyli teoretycznie im więcej dzieci w szkole, tym – przy stałych kosztach, które funkcjonują, to jest korzystniej. W Wójcicach niestety dzieci jest coraz mniej i wartość, którą przekazujemy z subwencji – powtarzam – nie pokrywa funduszu plac – taka jest argumentacja z tego pisma pana Prezydenta wynika. Natomiast coś więcej będę mógł powiedzieć, bo mówię, we środę mam spotkanie o trzynastej z Prezydentem i wtedy wyjaśnimy sobie dokładnie wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję. Pani radna Joanna Kamińska.

Radna Joanna Kamińska – panowie Burmistrzowie, Szanowni radni. Ja chcę powiedzieć tyle, Fundacja „Elementarz” (...) prowadzenia naszej szkoły miała od 2016 r.. To co się dzieje do tej pory i co zrobili do tej pory to po prostu nazwać po imieniu, to trzeba by było użyć odpowiednich słów, nie będę tego robić tutaj. Natomiast, uzupełniając to co powiedziała pani Jasia, co powiedział Tomek, prowadziliśmy te spotkania, prowadzimy je nadal i podjęliśmy działania, ponieważ od czerwca nie ma dyrektora w naszej szkole. Cały miesiąc, tak naprawdę, stoimy, bo nie wiemy co będzie. Wiemy, że jeżeli będzie to robić Fundacja nadal, to będzie katastrofa, bo szkoła umrze śmiercią naturalną, bo decyzja rodziców jest taka, jeżeli będzie szkołę prowadzić Fundacja to po prostu oni te dzieci zabierają. Z jednej strony wcale im się nie dziwię, bo znają sytuację już nie od dzisiaj. Z drugiej strony jest mi naprawdę przykro, bo my powinniśmy zrobić tak żeby ta szkoła tam była. Nie znam kosztów i przekonywanie mnie, że koszty będą duże, ogromne itd. Okay. Ale jeśli ta szkoła z Wójcic zostanie zlikwidowana, to tak naprawdę za chwilę okaże się, że niepotrzebny nam ośrodek zdrowia, inne jeszcze punkty – powiedzmy – które gdzieś tam u nas jeszcze funkcjonują. Chcę też poinformować, że napisaliśmy, ponieważ zostaliśmy tak naprawdę, przez miesiąc czasu, bez niczego wiemy, że Fundacja złożyła pismo o wypowiedzeniu umowy. W piśmie, nie wzięłam tego pisma ze sobą, ale wystąpiłam z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, w piśmie zawarta jest tak opinia – może, nie wiem czy to opinia, czy co – ale w każdym bądź razie ze względów finansowych koszty prowadzenia szkoły, remontów, zakupu środków dydaktycznych – co jest kompletną bzdurą chyba – nie są w stanie prowadzić naszej szkoły. Gdzie dotacja wiem, że jest teraz też większa. Tomek nawet gdzieś tam zwrócił uwagę, że w budżecie jest zapisane chyba 140.000 - popraw mnie Tomek jeśli mówię źle – dalej na ten sam organ, który zadłuża naszą szkołę. Ja chcę państwu powiedzieć, że my, jako radni, rodzice i mieszkańcy nie wyrażamy zgody na takie wydawanie publicznych pieniędzy, bo my za to będziemy za chwilę też odpowiadać. To co mówię, mówię chyba z pełną odpowiedzialnością i świadomością, ponieważ nie od dzisiaj z tą Fundacją próbujemy rozmawiać. Jeszcze jedna rzecz, napisaliśmy pismo do Kuratorium o to żeby wystawili – no nie wiem – czy opinię, czy jak to nazwać, ale w każdym bądź razie w jednym piśmie odpowiedzieli nam, że – zaraz, bo to emocje – w jednym piśmie powiedzieli nam, że tak naprawdę no nie mogą się ustosunkować do tego, no bo musieliby znać całą sytuację i w ogóle. Więc pozwoliliśmy sobie napisać drugie pismo opisując konkretnie całą sytuację, nie ukrywając już niczego. I myślałam, że pismo jakiegokolwiek trafi do nas przed tą sesją. Więc pozwoliłam sobie zadzwonić dzisiaj do Kuratorium i rozmawiałam z panią. Więc, w związku z tym, że sytuacja została już tak opisana, to wiem tylko tyle, że pani w Kuratorium wysłała pismo do Urzędu Miasta i Gminy i do Fundacji „Elementarz” z prośbą o ustosunkowanie się do tego co myśmy napisali. Jeszcze raz tylko chcę powiedzieć, że my się nie zgadzamy na to żeby Fundacja „Elementarz” traktowała pracowników tak jak traktowała ich do tej pory. Wydawała nasze, publiczne, gminne pieniądze na to co robili. I nie zadbała o dobro naszych dzieci – naszych mogą powiedzieć – naszych dzieci – nie wiem – skazując je na to, że przez kolejnych 10 miesięcy będą robić łaskę, że poprowadzą nam jeszcze szkołę. A okaże się, że rodzice, zabierając dzieci z pierwszym wrześniem, w lutym staniemy przed decyzją likwidacji szkoły no bo przecież nie będzie komu do tej szkoły chodzić. Nie chcemy takiej sytuacji i mam nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie. To przekazuję i w naszym imieniu, w imieniu mieszkańców, w imieniu rodziców i w imieniu dzieci też. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Tadeusz Babski. Proszę.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, panowie burmistrzowie. Zwróciłem się dwa tygodnie temu, w ramach interpelacji, z dwoma pytaniami do pana Burmistrza. Nie uzyskałem jeszcze odpowiedzi. Więc, korzystając dzisiaj z okazji, chciałbym zapytać się o to czy jest możliwość jeszcze do końca sierpnia oznakowanie parkingu dla osób niepełnosprawnych przy ul. Techników, naprzeciwko szkoły, Zespołu Szkół w Jelczu? Od 1 września będzie tam uczęszczała dziewczynka, która porusza się na wózku, a mama będzie ją codziennie do szkoły

przywoziła i będzie potrzebne tak (...) miejsce przed głównym budynkiem szkoły. O taką prośbę się zwróciłem. Druga z interpelacji dotyczyła 50.000 jaką decyzją Rady Miasta przeznaczyliśmy na in vitro. Do dzisiejszego dnia cisza. Mamy koniec lipca. Chciałem się zapytać na jakim etapie są prace dotyczące umożliwienia rodzinom pozyskania szczęścia jakim jest dziecko. Tym rodzinom, które nie mogą tradycyjnie, normalnie zajść w ciążę. Jest to bardzo ważny temat. Cieszyliśmy się, że te pieniądze zostały przyznane, ale mieszkańcy nadal nie wiedzą co dalej w tym temacie się dzieje.

Kolejna sprawa. Jedno z naszych takich największych wizytówek to jest targowisko. I chciałbym zwrócić uwagę, ale zwracałem już w poprzedniej kadencji, w poprzednim roku, na dwa wejścia, które no nie są zbyt piękne, atrakcyjne. Pamiętam, że Burmistrz Roman Piórko obiecywał, że te wejścia będą zmodernizowane, ułożone ładną kostką i będzie normalnie można wejść na targ. Dziś jest jeszcze w miarę sucho, więc te wejścia są jako ... można wytrzymać. Ale jak deszcz popada, z jednej i z drugiej strony stoją duże kałuże i naprawdę nieładnie to wygląda. Jak mieszkańcy różnych okolic przyjeżdżają na nasze targowisko i od strony ronda jest klepowisko, i drugiej strony, od ulicy, naprzeciwko Bricomarche też jest nieciekawie. Miało być to już zrobione rok temu – cisza. A myślę, że fajnie byłoby gdyby do tych kwiatów, które dookoła, klomby pięknie rosną i z jednej, i z drugiej strony dołączyć jeszcze ładny wizerunek wejść na targowisko. Byłoby to zamknięcie takie ładne, estetyczne tych miejsc. I wspominałem kiedyś, miesiąc, albo dwa miesiące temu tu, na sesji, by opracować regulamin, uporządkować sprzedających na targowisku, żeby była część dotycząca ... część spożywcza, część odzieżowa, część obuwnicza, meblowa. A już wspominałem, że tu jest taki miszmasz, w jednym końcu warzywa, jajka, buty, majtki, wszystko jest razem, to tak że no nie wygląda to ładnie, estetycznie. A dla kupujących byłoby dużo prościej gdyby były sektory podzielone: tu spożywcze, tu warzywne, tu bielizna osobista, obuwnicze itd. Pytanie – kiedy to nastąpi? Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio. Proszę uprzejmie.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – Szanowni państwo, moje wystąpienia miały dotyczyć innego tematu, ale to za chwilę. Bo chciałem się odnieść do dwóch ostatnich wypowiedzi, czyli radnego Babskiego w sprawie targowiska i jakiegoś tam ładu na tym targowisku. No ale, Szanowni państwo, o czym my mówimy? Proszę zobaczyć jak nasze ulice wyglądają: budka przy budce, jakieś konteny, jakieś cuda, stoły, totalny bałagan. Ci ludzie, którzy powinni być na targu, są w tej chwili no rozparcelowani niemalże po całym mieście. Wystarczy przejść się tylko głównymi ulicami naszego miasta przy tych kompleksach handlowych, czyli w pobliżu Brico, w pobliżu Intermarche, w pobliżu „Biedronki” i możemy zobaczyć ... Przepraszam, teraz już nie „Biedronki”, tylko Media Expert i możemy zobaczyć co się tam dzieje, totalny bałagan. Prawda? Panie Przewodniczący. Myślę, że na Komisji Samorządu i Prawa powinniśmy usiąść i opracować nowy regulamin. A dlaczego? Ponieważ osoba, która zbiera opłaty targowe, zbiera także od tych osób. My dajemy przyzwolenie na handel gdzie się da. Ostatnio powstały dwie ... dwa piękne kontenery zostały postawione z jakimiś tam rzeczami – nawet nie wiem co tam sprzedają. Po prostu bałagan się robi. Ja już nie mówię o totalnym zaśmieceniu reklamami. No przecież jak wjeżdżamy to jak – nie wiem – miasto lumpów, reklama, reklama, wszystko oblepione. Oławska, Witosza, Wrocławska – proszę się przejechać. No przecież to aż kole w oczy. Inne miejscowości nie mają tego, a u nas każdy się reklamuje tak jak by nie wiem od czego to zależało. Już nie te czasy. Też należy nad tym się pochylić panie Przewodniczący. Ja jestem z panem i razem siądźmy, i zróbmy to i myślę, że reszta radnych, i większość mieszkańców poprze nas.

Natomiast, odnosząc się do wypowiedzi pani radnej Kamińskiej w sprawie szkoły w Wójcicach. Dwie kadencje temu szkoła miała być zlikwidowana. Z inicjatywy rodziców, bo przyszli na Komisję Oświaty, kilku radnych – obecnych tutaj – w tej komisji uczestniczyło. Przedstawiono nam właśnie taką wizję, że przejmie to „Entliczek” – tak? Dobrze mówię? „Elementarz” – przepraszam – „Elementarz” no i będzie to funkcjonowało. Funkcjonowało przez ileś lat, chodziliśmy tam w ramach Komisji Oświaty na komisje wyjazdowe. Pan, bodajże pan Dyrektor Paris – tak? – przedstawiał nam swoje wizje. Widzieliśmy jak to wygląda od podszewki. No w tej chwili tak wynika z tego – panie Burmistrzu, obym się mylił – ta szkoła ulegnie całkowicie ... No nie będzie szkoły – tak. No pani radna, ale ja zaraz właśnie wytłumaczę pewną rzecz i pana Burmistrza poproszę o informacje. Ponieważ są pewne procedury powoływania szkół, to trzeba zrobić do końca lutego bodajże i nie można w tej chwili, z miesiąca na miesiąc, czyli jak dzisiaj zaczniemy, a od września ruszy szkoła, no nie można tego zrobić. A dlaczego? Bo jest procedura. Muszą być terminy dotrzymane. Koniec lutego chyba jest ostatecznym terminem zgłoszenia szkoły w Kuratorium powołania szkoły – przepraszam, nie zgłoszenia, tylko powołania. Ja w tej

chwili nie wiem i pewnie tak jest. Trzeba by było to sprawdzić. Pan Burmistrz na pewno wie. Czyli ten rok już wypada. Czyli po prostu szkoła de facto przestanie istnieć, dzieci pójdą do Minkowic. Tylko nasuwa się inna konkluzja, a może propozycja, zrobić filię szkoły ... Nie wiem, ja tylko proponuję. Więc nie znam jaka jest sytuacja dokładnie, bo pani radni powiedziała, może pan Burmistrz jakąś propozycję wysunie, zrobić filię szkoły w Minkowicach. Część dzieci by została, może część dzieci by wróciła. Budynek jest piękny, budynek jest duży. Wtedy byłaby to szkoła publiczna. Nie szkoła Fundacji, tylko szkoła publiczna, filia szkoły publicznej w Minkowicach Oławskich – no taką nazwę by nosiła. Czyli normalna szkoła tylko, że filia szkoły. Jeśli do tego nie dojdzie no to odtworzyć później taką szkołę będzie bardzo ciężko, właściwie to już jest po szkole. No gdzieś ten efekt z lat siedemdziesiątych, czyli tworzenie zbiorczych szkół gminnych cały czas pokutuje, bo im więcej ... Znaczy tak, obniżenie kosztów – bo wiadomo jak się napcha dzieci w jednej szkole, dużo, na kilka zmian najlepiej, to jest to straszne obniżenie kosztów. No tylko jedna rzecz, to są dzieci. Dzieci, jeżeli się robi jakiś błąd edukacyjny, czy zniechęci się dzieci do nauki poprzez, np. dwuzmianowość, trójzmianowość, wtedy wszystko przepada, cały ten efekt i proces edukacyjny nam przepadnie. Więc ja myślę, że pan Burmistrz odpowie czy taka ewentualność istnieje żeby zrobić z tego filię, z tej szkoły. Bo procedury nam jakby już nie dają innej możliwości. Ja nie wiem czy przypadkiem filia też nie wymaga tych procedur. Pewnie tak jest. No ale to tak na marginesie.

Natomiast chciałem powrócić do sprawy poruszonej przez radnego Roberta Jadcza, sprawy gryzącej, a w zasadzie kłująco – ssącej, czyli plagi komarów, która nam się pojawiła od czerwca. W miesiącu czerwcu były obfite deszcze. Odra podniosła swój poziom znacznie. Powodzi może nie było, ale tereny te przy odrzanie zostały zalane łąki, plus jeszcze deszcze padające, tworzące kałuże, stworzyły no wylęgarnię komarów. Ja do pana Burmistrza zwróciłem się z pytaniem i wnioskiem. Najpierw pytaniem o odkomarzanie, kiedy będzie – to było gdzieś na początku lipca. Później zwróciłem się, znaczy w tym samym piśmie, ewentualnie z wnioskiem już żeby takie odkomarzanie zrobić. Pan Burmistrz mi odpisał, że 1 lipca rozpoczęto procedurę wylaniania wykonawcy i to miała być usługa taka agrolotnicza, że tak powiem, czyli ten dwupłatowiec „Antek”, który lata nad nami. 13 lipca została podpisana umowa, a pierwszy oprysk nastąpił 21 lipca. Tylko, Szanowni państwo, w Ratowicach nie wiem, no pewnie Czernica też, miały już na początku lipca opryski, oni bardzo szybko to zrobili. Jak jest deszcz, jak Odra wylewa wiadomo komary będą zawsze. Jesteśmy w takim obszarze geograficznym, w takich ekosystemach, że komar zawsze będzie i to będzie olbrzymia ilość, i dotyczy nas wszystkich. Tutaj nie ma, że jednego ugryzie, a drugiego nie. I mam pytanie. Panie Burmistrzu, dlaczego tak późno? Bo inne gminy zrobiły opryski. W Ratowicach systematycznie, raz w tygodniu, lata ten dwupłatowiec, raz w tygodniu, nie wiem dlaczego tak. U nas latał. Tutaj słyszałem od państwa, że nie wszystkie miejscowości zostały opryskane. Ja, w swoim tam piśmie, prosiłem o to aby wszystkie miejscowości, w całej gminie, zostały objęte opryskiem, ponieważ jesteśmy, mamy taką samą skórę i takie same dolegliwości. Komar nie wybiera, że miasta, miejskiego i tam gdzieś – nie wiem – terenu wiejskiego, komar jest wszędzie. To jest jedna rzecz. A drugie mam pytanie. Powracając do punktu drugiego naszej sesji, czyli we wspólnocie siła, wspólnocie samorządów. Mam pytanie. Czy nie można zrobić czegoś takiego aby w przyszłości, np. zacząć od następnego roku, podpisać, może nie umowę, ale jakieś zobowiązanie, czy dogadać się z samorządami, które są wzdłuż Odry, od brzegu do brzegu na przykład, albo do Opola nawet, czyli tego dolnego do Opola, albo bliżej, czyli my, Oława, Wrocław, Czernica i wspólnie podjąć właśnie takie procedury związane z odkomarzaniem. Czy nie byłoby to łatwiej? I zacząć, np. od marca, czy od maja. Nie wiem tam kiedy, bo to musieliby się etymolodzy wypowiedzieć na ten temat kiedy najlepiej potraktować to, profilaktyczny oprysk żeby nie wylęgało się to nawet jak będą obfite deszcze. Na pewno koszty będą mniejsze, na pewno mniejsza uciążliwość będzie dla mieszkańców. A we wspólnocie siła samorządowej, więc może w tym kierunku pójść, czyli zrobić wspólnie. Panie Burmistrzu, pan przejmie inicjatywę i w następnych latach samolot, ten „Antek”, będzie latał wzdłuż Odry itd. Wiadomo, że pierwsze ... najgorzej mają mieszkańcy przy Odrze, czyli Ratowice, Jelcz. No w tej chwili pojechać nad Odrę, nad zalew wystarczy, to są tysiące komarów. My tutaj mamy mniej troszeczkę, bo jednak ten środek zadziałał. Tam nie można po prostu przebywać. No tak to wygląda. Panie Burmistrzu, reasumując, proszę pana o to aby zainicjował pan od następnego roku wspólne działania odkomarzania ze wszystkimi gminami wzdłuż Odry, leżących w naszym sąsiedztwie, żeby ten już profilaktycznie zrobić – nie wiem, tam w kwietniu, w maju, nie wiem kiedy, tam niech się fachowcy wypowiedzą – i tak żebyśmy nie mieli tego problemu. Bo tak na tych komarach to zarabiają ci handlarze tymi opryskiwaczami, bo oni, bo nie ma nigdzie w sklepach, wszystko jest wykupione. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – Szanowni państwo. Wracając do odkomarzania, problem na czym polegał. Złożyliśmy zapytanie ofertowe, zgłosiła się tylko jedna firma. I z resztą wszystkie gminy tutaj okoliczne, łącznie z Gminą Lubszą, Gminą wiejską Oława, Gminą Czernica, Miastem Wrocław, wszystkie te samorządy, być może inne też, korzystają z tego jednego usługodawcy. To co pan radny powiedział, no deszcze jak padają to się nie robi oprysku, bo nie ma skuteczności, musi być sucho przede wszystkim. Jeżeli zaczął w jakiejś tam gminie, deszcz go, że tak powiem, wygonił z powietrza, no to musiał tam wrócić jak jest pogoda. Stąd to się nam wszystko przeciągnęło w czasie. Proszę państwa, tak dla waszej wiedzy, to faktem jest, że jeden oprysk został wykonany, ale nie we wszystkich miejscowościach. Nie było: Grędziny, Biskupic, Wójcic. I jutro bądź pojutrze, no pogoda raczej zapowiada się dobra, będzie ten oprysk kontynuowany. I w niektórych miejscowościach – to co zostało powiedziane – szczególnie na Osiedlu Jelcz, będzie powtórzony. Bo skuteczność tego preparatu jest 72 godziny. To niekoniecznie od razu ten komar musi paść, ma na to, że tak powiem, trzy doby czasu, taki jest okres działania tego środka. Natomiast, proszę państwa, dogadać się z samorządami trochę to ciężko, bo rozmawiałem z Wójtem Gminy Czernica. Nie wiem czy tutaj pan, panie radny, nie minął się z prawdą mówiąc, że co tydzień w Ratowicach są opryski – nie sędzę. Natomiast Czernica wymyśliła sobie, że nie metodą środków tak jak my, agrolotniczą, tylko, że metodą biologiczną. Ale to ona jest skuteczna tam gdzie są rozlewiska wody. Szczególnie jak jest woda gdzieś tam po podtopieniach, to wtedy jest skuteczna metoda biologiczna. Natomiast tak jak w naszym przypadku, najskuteczniejszą metodą jest metoda agrolotnicza. Myśmy podpisali z tym panem umowę na 1000 ha, łączna wartość to jest bodajże 93.800 zł. Jeżeli będzie taka konieczność no to będziemy szukać pieniędzy żeby jeszcze dolożyć i wykonać kolejny oprysk metodą agrolotniczą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Rygielski ad vocem. Proszę.

Radny Tomasz Rygielski – dziękuję za głos. Ja ad vocem do wypowiedzi pana radnego Irka Stachnio i tak ogólnie. Ja bym bardzo prosił w imieniu, szczególnie mieszkańców Wójcic, bo to głównie nam leży na sercu to, żeby szkoła istniała. A będzie istniała niezależnie od tego czy będzie prowadzona przez – jak tak zupełnie abstrahuję teraz – czy będzie prowadzona przez Gminę, czy przez jakąkolwiek inną organizację pozarządową, czy jakikolwiek inny podmiot. Bardzo apeluję o unikanie słowa likwidacja. Tym bardziej, jak to pan radny Stachnio przed chwilą powiedział, likwidacja od września. Tkanka, że tak powiem, mieszkańców i ta społeczna w Wójcicach jest tak rozedrgana w temacie szkoły i rodzice czekają na jasny, prosty przekaz ... Albo inaczej. Oczekują uspokojenia tej sytuacji i tylko informacji, że tak, w dalszym ciągu szkoła będzie istniała. I nie mówmy o tym, że od września, nie używajmy takich słów, bo nie jest kwestia, że apeluję o to żeby przemilczać jakieś rzeczy, tylko o to żeby mówić zgodnie z tym jak to będzie wyglądało, a nie dywagować co się stanie gdyby ... i używać słowa likwidacja. Szkoła w Wójcicach z pewnością będzie w dalszym ciągu funkcjonowała i nasza w tym jest rola – tak jak powiedziałem wcześniej – pani radnej Kamińskiej, moja, prawdopodobnie też i panów burmistrzów, prawdopodobnie też i pani Przewodniczącej Janiny Hernas, aby w dalszym ciągu ta szkoła funkcjonowała i to tylko i wyłącznie, i żeby zmierzała do jak najlepszej jakości tego funkcjonowania. Więc apeluję o to żebyśmy tylko rozmawiali o tym i wypowiadali się w taki sposób abyśmy unikali słowa likwidacja, bo nikt do tego – jak sędzę – tutaj, na tej sali, zmierzać nie zamierza niezależnie od tego jak to dalej ma funkcjonować. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Marek Szponar. Proszę.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – ja pozwolę sobie, pani Przewodnicząca, odnieść do wątpliwości, właściwie do sytuacji prawnej szkoły w Wójcicach. I jeśli chodzi o pytanie pana Wiceprzewodniczącego Stachnio, faktycznie do lutego możemy podjąć uchwały dotyczące – najpóźniej do lutego – uchwały dotyczące likwidacji lub zmiany stopnia organizacyjnego szkoły. Natomiast, jeśli chodzi o utworzenie szkoły, takich terminów nie ma. Natomiast w tym przypadku nie chodziłoby nawet o likwidację szkoły czy tworzenie nowej szkoły. Ta szkoła funkcjonuje. Jeżeli Gmina rozwiązałaby umowę to stałaby się automatycznie szkołą, ona cały czas funkcjonuje. Natomiast żeby ją zlikwidować, musielibyśmy – państwo, jako Rada – musielibyście podjąć najpóźniej do lutego uchwałę o likwidacji lub, np., jeżeli mówimy o filii, to też żeby zmienić właśnie stopień organizacyjny, czyli np., utworzyć filię w Wójcicach. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Joanna Kamińska.

Radna Joanna Kamińska – w sumie mam dwa pytania à propos tego, co Burmistrz teraz powiedział i wcześniej Burmistrz Szczęśniak, już jesteśmy, że tak powiem, spokojniejsi po stwierdzeniu tego, że szkoła będzie funkcjonowała. Natomiast, bo mówił Burmistrz Szczęśniak o tym, że w środę spotyka się z Prezydentem Fundacji. Ja chcę tylko powiedzieć żeby była jasność naszych umysłów

wszystkich, że to spotkanie – można sobie zadać pytanie tak naprawdę, po co? Bo ja wcześniej powiedziałam, że zdanie rodziców, pracowników i mieszkańców jest takie, że Fundacja „Elementarz” miała czas na poprawę funkcjonowania szkoły od 2016 r. Pytanie. Czy my chcemy dalej przekazywać dotację do organu, który w ten sposób prowadzi naszą szkołę? Kwestia do rozstrzygnięcia przez panów burmistrzów. Mam nadzieję, że będzie dobrze przemyślana. To po pierwsze. Po drugie. Pytanie takie, że jeżeli Burmistrz się spotka w środę z Prezydentem, czy my możemy – jako radni – liczyć tutaj na jakąś szybką zwrotną informację à propos tego, co zostało ustalone? To jest jedno pytanie. A drugie pytanie z innej beczki. Bo mówimy tutaj o odkomarzaniu, natomiast Burmistrz też przed chwilą powiedział, że ma być na dniach drugi etap odkomarzania gdzieś tutaj w Jelczu. Więc moje pytanie jest takie, kiedy będzie pierwszy etap w Wójcicach? I to tyle. Tak i w Biskupicach też.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio ad vocem.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – *(Z uwagi na problemy techniczne urządzeń nagłaśniających oddanie wystąpienia radnego nie jest możliwe).*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – proszę państwa, ja proszę o spokój. I ja chciałabym się zaraz dowiedzieć czy my mamy kworum w ogóle na sali. Panie Przewodniczący, dwie minuty ad vocem. Proszę zmierzać już do końca.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – *(Z uwagi na problemy techniczne urządzeń nagłaśniających oddanie wystąpienia radnego nie jest możliwe).*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Marek Szponar.

Z-ca Burmistrza Marek Szponar – ja pozwolę sobie, pani Przewodnicząca, króciutko i szybko odpowiedzieć na wątpliwości pani radnej. Pani radna, pani chyba nie do końca dobrze wsłuchiwała się w to co Burmistrz powiedział. Burmistrz właśnie, m.in., wymieniał te miejscowości, które w pierwszym, rzucie, że tak powiem, nie zostały odkomarzane, to były również Wójcice. Czyli Wójcice tak. Teraz. Jutro, pojutrze: Wójcice, Biskupice, Celina, Grędzina, będzie odkomarzana. Natomiast będzie powtórzony jeszcze raz Jelcz. Natomiast również, za jakiś okres następny, powiedzmy do dwóch tygodni, będziemy starać się powtórzyć jeszcze raz oprysk i wszystkich miejscowości, łącznie z Laskowicami. Natomiast Burmistrz również się zadeklarował, jeżeli okaże się, że ta ilość hektarów z umowy będzie za mała, będziemy starali się szukać dodatkowych środków żeby jeszcze tę walkę, że tak powiem, przedłużyć w miarę skutecznie. I to komary. Coś jeszcze było. Uciekło mi.

O spotkaniu. Tak. Po spotkaniu niewątpliwie myślę, że będzie taka możliwość udzielenia odpowiedzi co dalej. Natomiast, proszę państwa, decyzja jest naprawdę bardzo trudna, bo przejęcie szkoły od września przez Gminę, no rości bardzo duże sankcje finansowe – o tym trzeba naprawdę pamiętać. Oprócz tego, proszę państwa, szkoła w Wójcicach nie jest dużą szkołą, bo do klas I – VIII uczęszcza zaledwie 38 uczniów, z tego 4 spoza w ogóle terenu gminy, czyli tak prawdę mówiąc 34 naszych mieszkańców. Więc myślę, że proszę się jeszcze uzbroić w cierpliwość, proszę nam troszeczkę dać jeszcze czas do tego spotkania z Prezydentem. Porozmawiamy. Będziemy chcieli się jeszcze dodatkowo dowiedzieć jakie propozycje i jaka decyzja jest ostateczna Fundacji, jakie stanowisko i wtedy będziemy z państwem też dalej rozmawiać. Natomiast, proszę państwa, też w tych rozmowach naszych wspólnych przewijała się sytuacja o możliwości przejęcia do dalszego prowadzenia tej szkoły poprzez stowarzyszenie wójcickie. Więc, jak widzicie państwo myślę, że jakieś tam rozwiązania są. To tak. Dziękuję. Na tyle.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Joanna Kamińska ad vocem.

Radna Joanna Kamińska - ostatni raz. Ja chcę tylko powiedzieć, panie Burmistrzu, że na tę chwilę żadne stowarzyszenie od września nie przejmie szkoły. Mam nadzieję, że Fundacja „Elementarz” też nie podejmie, po raz kolejny, próby podjęcia naszej szkoły. I co jeszcze miałam powiedzieć? I właśnie, bo chciałam się odnieść też do tego, co pan Ireneusz mówił, że my nie mówimy o tej likwidacji. To na sto procent. O tym, co pan mówił, że w lutym uchwały – my to też wszystko wiemy. Nam zależy na tym żeby szkoła w Wójcicach trafiła – i głośno to mówię, i z pełną odpowiedzialnością - trafiła pod skrzydła Urzędu Miasta i Gminy i stała się znowu publiczną szkołą gminną, bo na to nasze dzieci i my też zasługujemy. To po pierwsze. Po drugie. Nie wiem. To chyba tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Krzysztof Woźniak. Proszę bardzo.

V-ce Przewodniczący R.M. Krzysztof Woźniak – dziękuję pani Przewodnicząca. Wysoka Rado, panowie burmistrzowie, Szanowni państwo. Panie Burmistrzu, zwrócił się do mnie dowódca jednostki Strzeleckiej „Strzelec” w pewnej sprawie. Ale zanim zadam pytanie, to może kilka słów takich wprowadzających. Chodzi dokładnie o pewną zrzutkę, ponieważ Jednostka Strzelecka „Strzelec”

z Jelcza-Laskowic bardzo aktywnie w ostatnich miesiącach, zwłaszcza w miesiącach kiedy zostały zamknięte szkoły, zostały wprowadzone kwarantanny dla osób przyjeżdżających z zagranicy, dla osób podejrzanych z zakażeniem o COVID, czy też dla osób z COVID – 19, które też na terenie Jelcza-Laskowic były w kwarantannie, realizowała pomoc. pomoc dla tych naszych mieszkańców przy współpracy z Policją, czy przy współpracy głównie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach, czy we współpracy ze strażą pożarną, no i oczywiście organami gminy. Z panem Burmistrzem też wiem, że taka współpraca była i cały czas jest. Szanowni państwo, dowódca Jednostki zwrócił się z prośbą o rozpowszechnienie na portalu „zrzutka.pl” wsparcia na rzecz zakupu mundurów dla tej jednostki. Ci młodzi ludzie bardzo mocno angażują się w takie społeczne akcje, chcą pomagać i widzieć ich przy różnego rodzaju imprezach naszych organizowanych przez Gminę. Widzieć ich przy różnych imprezach charytatywnych, czy maratonie Jelcza-Laskowic. Widzieć ich też również poza granicami naszego kraju, ponieważ corocznie wyjeżdżają sprzątać groby naszych przodków na dawnych ziemiach polskich na Ukrainie. Szanowni państwo, chciałem się spytać panie Burmistrzu, bo do tej zrzutki oczywiście może się każdy dołączyć z każdą kwotą. Jest prośba o jakąś symboliczną złotówkę. Myślę, że warto byłoby się pochylić żeby każdy z nas w jakiś tam sposób taki jaki może, że tak powiem, pomóc – pomógł. Natomiast wiem, że Gmina może w jakiś sposób wspierać organizację pożytku publicznego. I chciałem się spytać czy jest taka możliwość prawna żeby Gmina mogła sfinansować jakąś część umundurowania, czy w jakiś sposób inny wesprzeć tę organizację. Dlaczego? Ponieważ, Szanowni państwo, wszyscy jesteśmy świadomi tego, że to nie koniec, że za chwilę też możemy potrzebować pomocy dostarczenia choćby żywności, czy leków, czy jakiejś innej, ze strony właśnie tych ludzi i ci ludzie na pewno nie odmówią. A warto byłoby żeby ta organizacja czuła, że jesteśmy z nimi. A mnie się wydaje, że taka pomoc materialna jest najwyższym i najlepszym takim wyrazem wdzięczności nie tylko nas tutaj, ale też dzięki nam, dzięki Gminie, dzięki środkom publicznym, byłby to wyraz wdzięczności wszystkich mieszkańców Jelcza-Laskowic. Czy jest taka możliwość, panie Burmistrzu, w jakiś sposób pomóc? Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – Szanowni państwo, znam sytuację bo otrzymałem taką informację w dniu wczorajszym i mam pomysł jak wesprzeć „Strzelców”. Jest faktem, że była taka nieprzyjemna sytuacja, bo Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Oławie wskazała, że jednostka, która jest w tzw. Krajowym Systemie Gaśniczym, a mamy trzy takie jednostki: Jelcz-Laskowice, Wójcice i Minkowice Oławskie, wyznaczyła grupę strażaków ochotników do wspierania właśnie osób w kwestii przywożenia żywności, szczególnie tych w kwarantannie, lekarstw itd. Tutaj z Komendantem naszej OSP, z panem Kawałko, uznaliśmy, że będzie to OSP w Jelczu-Laskowicach. Wystosowałem takie pismo. No niestety Jelcz-Laskowice odmówiły i w tym momencie teren miasta właśnie, tereny miasta, czy osobami na terenie miasta, zaopiekowali się „Strzelcy”. Nie strażacy ochotnicy, którzy dostali nowy wóz, tylko „Strzelcy”. Stąd wielkie podziękowania dla „Strzelców” i na pewno Gmina wesprze ich. Jaką metodą – jeszcze do końca nie wiem, ale na pewno tak. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pani radna Janina Hernas.

Radna Janina Hernas – dziękuję. Pani Przewodnicząca, panowie burmistrzowie. Reasumując temat dalszej działalności w szkole w Wójcicach i burzliwą dyskusję państwa radnych liczę na to, że po spotkaniu z panem tzw. Prezydentem, bo uważam tego człowieka za tak zwanego, uzyskamy wiarygodną odpowiedź. A najlepiej byłoby żebyśmy – ja postaram się też - spotkać się w tym samym dniu, może godzinę później, po spotkaniu z tym panem. To tyle. Następna sprawa. Panie Burmistrzu, w projekcie budżetowym na 2020 r. znalazł się szalet miejski, budowa szaletu miejskiego. Nie odczuwałam takiej mocnej potrzeby tego obiektu. Ale z chwilą kiedy pojawił się COVID w całym świecie, pojawił się również u nas i niestety zostaliśmy zobligowani do zamknięcia Przychodni naszej Rejonowo – Specjalistycznej przez co pacjenci też zostali odcięci od korzystania z naszych toalet. Nie ukrywajmy tak było i tak sędzę, że tak będzie jeżeli ten szalet miejski nie powstanie. I niestety często, może to jest takie prozaiczne, że się skarżę, ale często jest tak, że praca nasza odbywa się codziennie na wpuszczaniu pacjentów na pomiarach temperatury, dezynfekcji i wypełnianiu ankiet COVID-owskich, wtedy pacjent może wejść. Ale często są tacy pacjenci, którzy mówią: ja chcę do toalety. Jak ja mówię, że to w takim razie mierzę gorączkę, piszemy ankietę, dezynfekuje pan czy pani ręce – no chyba pani jest durna i tam inne teksty, nie chcę tego przytaczać. Liczę, że ten COVID się kiedyś skończy, tylko nie wiem kiedy. Jak mówię: proszę państwa, mamy TOI-TOI-e. To niech sobie pani sama idzie. Tak

że, panie Burmistrzu, ja wiem, że pan jest człowiekiem przewidującym i dobrym gospodarzem. Taki obiekt nam naprawdę jest potrzebny. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak. Proszę bardzo.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – pani radna nie musi mnie przekonywać specjalnie do potrzeby żeby taką instytucję, że tak powiem, umieścić gdzieś w centrum miasta. Rozmawiałem z zastępcą i pierwotnie ... Bo, proszę państwa, no trzeba mieć uzbrojenie blisko. Żeby się nie okazało, że gdzieś wybierzemy sobie lokalizację fajną, a musimy zrobić 200 m kanalizacji, 100 m wody, czy odwrotnie. Najlepiej zrobić tam gdzie blisko są sieci. I pierwotnie myśleliśmy o takiej fajnej lokalizacji tylko, że potem (...) zastanawiali, że chyba za fajna. Na rogu ul. Bożka i Liliowej, tam kiedyś taka stała – czy stoi, nawet nie wiem – zakłady bukmacherskie, taki pawilon. Uzbrojenie jest, no ale z drugiej strony no trochę jakby za bardzo w centrum, przy głównej ulicy, przy ul. Bożka. Rozważamy też drugą lokalizację na rogu ul. Piastowskiej i Oławskiej. Bardziej na Piastowskiej, vis-à-vis postoju taksówek. To są dwie lokalizacje, które teoretycznie, czy praktycznie wchodzi w rachubę, no i będziemy realizować to zadanie. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja chciałam zabrać głos w sprawie szkoły w Wójcicach. Nie znałam do tej pory dokładnie sytuacji, ale po relacji pani radnej Kamińskiej i po relacji pana radnego Rygielskiego uważam, że chyba doszło już do stanu wrzenia. I jeżeli dobrze zrozumiałam panią Przewodniczącą Hernas, bo pan Burmistrz na chwilę wychodził, to jest chyba taka propozycja żeby w środę, kiedy pan Burmistrz się spotyka z panem Prezydentem żeby odbyć, mniej więcej – tak? – godzinę po tym spotkaniu również spotkanie – myślę – z zainteresowanymi najbardziej, czyli z panią Przewodniczącą Komisji, z panią radną Kamińską, z panem radnym Rygielskim. Nie wiem czy to jest możliwe jakby czasowo dla wszystkich państwa. Ja mam po prostu prośbę. Proszę ustalić z panem Burmistrzem co jest w tej kwestii możliwe. Bo jeżeli nie w ten dzień to ustalcie państwo ... Bo pani prosiła o informację zwrotną panie Burmistrzu, co po tym spotkaniu panowie ustalicie, jaka będzie sytuacja. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Tu się już dwa, czy trzy razy pojawiła sprawa odkomarzania. Ja chciałam powiedzieć, że pan radny Michał Wolski, który zdalnie pracuje, prosił mnie tylko, że ja odczytałam jego e-mail później, żeby w tej sprawie zabrać głos, jeszcze na poprzedniej sesji. Więc to jest kwestia no różnych, nie tylko tych, które dzisiaj były wymieniane.

I trzecia sprawa, w której chciałabym zabrać głos, to jest – ja już o tym mówiłam na takim krótkim spotkaniu przed sesją, która była miesiąc temu – odnośnie Kongresu Rad Miejskich, ponieważ dość często państwu podawałam informacje na ten temat. Proszę państwa, no ustaliliśmy na tym spotkaniu, bo prosiłam państwa przewodniczących klubów o opinie i mówiłam też o tym potem na sesji, że ten Kongres się nie odbędzie. On był planowany 3 października. I z Urzędu poszło pismo do miast partnerskich, natomiast jeszcze nie ma odpowiedzi. Natomiast no ze względu na pandemię myślę, że wszyscy rozumieją sytuację i to nie jest odwołanie tylko przełożenie na następny rok.

I ostatnia sprawa dotyczy 1 sierpnia. Co roku obchodziliśmy, czciliśmy pamięć poległych Powstańców warszawskich. I w tym roku, proszę państwa, no sytuacja jest inna, trzeba też jakby dostosować się do tej sytuacji. I w ustaleniu z panem Burmistrzem jest taka propozycja, ponieważ nie będzie żadnego programu artystycznego, który zwykle był organizowany przez Centrum Kultury, 1 sierpnia, w sobotę, o godz. 17.00, mają zostać włączone syreny i z ramienia Burmistrza, czy sam pan Burmistrz, czy któryś z panów zastępców, tak samo odnośnie Prezydium Rady, będziemy składać kwiaty przed pomnikiem Jana Pawła II. I tu, w związku z tym, też informacja dla klubów, ale również dla radnych, którzy nie są zrzeszeni w klubach, że jeżeli państwo chcecie wziąć udział w tym składaniu kwiatów to jak najbardziej zapraszamy i no w taki chociaż sposób żeby uczcić pamięć Powstańców warszawskich. Tyle. Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś w tym punkcie jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy w takim razie, proszę państwa, do punktu nr 4.

Od. pkt 4 – porządku obrad Sesji.

Salę obrad opuścił radny Łukasz Dudkowski. W związku z tym w obradach XXV Sesji uczestniczy 20 radnych.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2020 pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Oławskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie na zwalczanie skutków pandemii COVID-19.

Bardzo proszę pana Przewodniczącego Stachnio o odczytanie projektu uchwały.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – *odczytał projekt uchwały.*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – bardzo dziękuję za odczytanie projektu uchwały. Czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Proszę państwa, sprawdzimy kworum, bo tu sytuacja się i na sali zmieniła. Bardzo proszę o potwierdzenie obecności przed głosowaniem. Państwa, którzy pracują zdalnie, też proszę uprzejmie o potwierdzenie obecności. Dobrze. No taki mamy wynik. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jest obecnych, w sumie potwierdziło obecność 20 radnych. I przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie udzielenia w roku 2020 pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Olawskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olawie na zwalczanie skutków pandemii COVID-19, głosowano w następujący sposób:

za - 20 (jednogłośnie)
- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.202.2020
RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH
z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie udzielenia w roku 2020 pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Olawskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olawie na zwalczanie skutków pandemii COVID-19.

Od. pkt 5 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do kolejnego punktu, to jest punkt nr 5. W ustaleniu z panią Skarbnik, pani Skarbnik się zgodziła, że odczyta projekt tej uchwały. Oddaję pani Skarbnik głos. Proszę bardzo.

Skarbnik Miasta i Gminy Elżbieta Harań – Klimek – *odczytała projekt uchwały.*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – bardzo pani Skarbnik dziękuję. Proszę państwa, czy ktoś w tej sprawie, tego projektu uchwały, chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie, przed przystąpieniem do głosowania, sprawdzimy kworum, bo państwo radni wchodzi i wychodzi niektórzy. I bardzo proszę o potwierdzenie swojej obecności. Państwa radnych, pracujących zdalnie, proszę uprzejmie o potwierdzenie obecności. Czekamy jeszcze na dwóch panów radnych pracujących zdalnie. Czy mamy taki sam kontakt z panem drugim radnym panie Ireneuszu?

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, obecnych jest 19 radnych. Nieobecni dwaj radni. Tak.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2020 rok, głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)
(w głosowaniu nie brała udziału radna Karolina Kolado chwilowo nieobecna na sali obrad)
- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.203.2020
RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH
z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie zmian budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2020 rok.

Od. pkt 6 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – proszę państwa, przechodzimy do punktu nr 6: Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2020 – 2028.

O odczytanie projektu uchwały poproszę pana Przewodniczącego Krzysztofa Woźniaka.

V-ce Przewodniczący R.M. Krzysztof Woźniak – *odczytał projekt uchwały.*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby się wypowiedzieć w sprawie tego projektu uchwały, albo ma jakieś pytania? Nie widzę. Za chwilę przejdziemy do głosowania. Natomiast sytuacja jest płynna i znowu musimy sprawdzić kworum. Bardzo proszę państwa o potwierdzenie obecności. Bardzo prosimy o potwierdzenie obecności. Nie ma fizycznie – tak? – pana radnego? Nie ma. Dobrze.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2020 – 2028, głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)

(w głosowaniu nie brał udziału radny Wincenty Marchewski chwilowo nieobecny na sali obrad)

- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.204.2020

RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH

z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2020 – 2028.

Od. pkt 7 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do punktu nr 7: Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Śliczna).

Odczytuję projekt uchwały.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały.

Czy w sprawie tego projektu uchwały ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto z państwa jest przeciw proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Śliczna), głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)

(w głosowaniu nie brał udziału radny Wincenty Marchewski chwilowo nieobecny na sali obrad)

- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.205.2020

RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH

z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Śliczna).

Od. pkt 8 – porządku obrad Sesji.

Salę obrad opuścił radny Tomasz Rygielski, w związku z tym w obradach XXVI Sesji uczestniczy 19 radnych.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do punktu nr 8: Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Zakutyna).

O odczytanie projektu uchwały poproszę pana Przewodniczącego Ireneusza Stachnio.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – *odczytał projekt uchwały.*

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy w sprawie tego projektu uchwały ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan Burmistrz Bogdan Szczęśniak. Proszę.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, prawdopodobnie uprzedzę pytanie, które by za moment zostało zadane, skąd taka nazwa. Też pierwotnie się zastanawiałem, nie wiedziałem co to znaczy, czy kto to jest. Dosyć obszerny wniosek zaakceptowany przez panią Sołtys z Dziupliny, ja tylko państwu niektóre fragmenty odczytam: Nazwa ulicy nawiązuje do zwyczajowej nazwy funkcjonującej wśród starszych mieszkańców Dziupliny, a przywiezionej wraz z przesiedlonymi tutaj, po drugiej wojnie światowej, repatriantami z Kresów Wschodnich. Mianem „zakutyna” określali oni część pól wraz z otaczającym je lasem na północ od wsi, w kierunku Brzezinek. Poszukując odpowiedzi na pytanie czy „zakutyna” coś znaczy, okazało się, że jest to nazwa z pogranicza polsko-słowackiego oznaczająca pole wcinające się w las, z trzech stron otoczone drzewami – zakątek. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Ireneusz Stachnio. Proszę bardzo.

V-ce Przewodniczący R.M. Ireneusz Stachnio – serdecznie pozdrawiam swoich fanów z tyłu. Szanowni państwo, właśnie w tym punkcie chciałem spytać pana Burmistrza o politykę nadawania nazw ulicom w naszej gminie. Pan Burmistrz tutaj nam przeczytał fragment uzasadnienia Sołtysa wsi Dziuplina. Tam jeszcze należy dodać, że ten obszar jest obszarem mistycznym. On jest nawiedzony, ponieważ obejmuje obszar pomiędzy Dziupliną, a Brzezinkami. Przez pola, łąki i las przepływa rzeka Graniczna. Kiedyś tam był mostek, w tej chwili jest bród. I rolnicy, którzy tamtędy jeździli, niejednokrotnie, według legend – panowie posłuchajcie, bo to jest ciekawe – według legend zaciągały się osie furmanek i mimo, że konie chciały bardzo ciągnąć, nie dawały rady. Gdzieś tam, w oddali, pojawiał się żołnierz niemiecki, gdzieś indziej zakonnice. Takie są legendy. Oczywiście głosy, odgłosy, jakieś tam kołatania, zawsze to było. Wszystko to milkło o godzinie dwudziestej czwartej, czyli od zmierzchu do godziny dwudziestej czwartej było to takie miejsce właśnie mistyczne. Niektórzy mówią, że do tej pory w tym rejonie potrafi się odzepić przyczepa od ciągnika sama z siebie. To tyle, jeśli chodzi o legendy. Natomiast właśnie chciałem powiedzieć o polityce nadawania nazw ulic, bo ja troszeczkę wiedziałem wcześniej o tym obszarze, bo gdzieś takie zainteresowania moje gdzieś w tamtym kierunku podążyły. I, panie Burmistrzu, no polityka nadawania nazw ulic – wiadomo, wielkie postaci, wielkie wydarzenia, ale to jest taka – no tak powiem kolokwialnie – słusna droga. Obojętna politycznie, nigdy nie trzeba będzie zmieniać, jednocześnie nadająca pewien charakter temu obszarowi. I na pewno się ktoś zapyta kto to ten skutyna był – tak? – co to za gościu, czym on się zasłużył. No nie, po prostu obszar bardzo piękny. Natomiast, do czego zmierzam. Panie Burmistrzu, nasza miejscowość się rozwija bardzo intensywnie, jesteśmy połączeni z Łęgiem, jesteśmy połączeni z Miłoszycami, za chwilę z Dziupliną, za chwilę z Chwałowicami i Piekarami, będziemy tworzyć jedno wielkie miasto Jelcz-Laskowice i pewnie nas Wrocław wchłonie i będzie dzielnicą Wrocławia. Ale przyszlność, nie kiwajmy głowami, że nie, nigdy nic nie wiadomo. Natomiast chodzi o powtarzalność nazw ulic, szczególnie wiosek, które leżą w obrębie miasta Jelcz-Laskowice. W następnym projekcie uchwały mamy ulicę w Miłoszycach – Piękną. I taka ulica istnieje już w Dziuplinie. Taka mała, tam jest chyba jakieś zabudowanie, nie wiem nawet dokładnie co, taka boczna ul. Dziuplińskiej. Taki kawałeczek, taki w formie takiego – no nie wiem – tam może 100 m jest, ale istnieje. Teraz o co chodzi. Mamy w Łęgu ul. Polną i w Laskowicach ul. Polną bardzo długą z resztą. Często właśnie na swojej ulicy widzę TIR-y, które jadą na strefę. Oczywiście, kierowca klikuje sobie „Polna, Jelcz-Laskowice”, no bo tak ma w liście przewozowym i – no właśnie – gdzie tutaj zakład taki, taki. Panie, do Jelcza musisz pan jechać, przepraszam, do Łęgu. A gdzie ten Łęg? I o to chodzi żeby nie było powtarzalności nazw ulic. To co wcześniej mówiłem, kiedyś te wioski będą osiedlami, dzielnicami naszego pięknego miasta i żeby nie wprowadzać zamętu, że będziemy zmieniać – no może dowody nie już – ale dane adresowe, dane jakieś tam inne. Po co to robić? Te ulice, które są, powtarzają się, zostawmy. Natomiast przy nazewnictwie nowych ulic wprowadźmy pewną zasadę, że wioski, które są jakby satelitami Jelcza-Laskowic,

żeby tam nazwy ulic się nie powtarzały. Żeby gremium, które w jakiś sposób decyduje o nazwie ulicy, przyjmując propozycje sołtysów, mieszkańców, wykladało im właśnie w ten sposób, że nie powtarzamy się. Tyle nazw jest. Tutaj ta Zakutyna ulica jest naprawdę bardzo fajna, fenomenalna wręcz. Promująca obszar, teren tam, który jest, rekreacyjny. Pewnie pan Mikołajczyk pojedzie na wycieczkę rowerową, albo już był i powie Zakutyna, i powie o duchach, które tam straszą. No promujmy swój teren. Tylko właśnie chciałbym zwrócić uwagę na tę politykę nadawania nazw ulicom, nie powtarzamy tych samych nazw. Polna, Piękna, Śliczna, Ładna itd., to są nazwy, które bardzo często w każdej miejscowości występują. Unikajmy powielania tej samej nazwy w wioskach, które są w bardzo bliskim sąsiedztwie naszego miasta. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy w sprawie tego projektu uchwały ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan radny Julian Kozłowski. Proszę.

Radny Julian Kozłowski – dziękuję pani Przewodnicząca. Szanowni państwo, no jeżeli chodzi o nazwy ulic to tutaj chyba rola spoczywa przede wszystkim na mieszkańcach, radach sołeckich, żeby jednak one w jakiś sposób nawiązywały – nie wiem – do historii, czy do czegokolwiek, żeby nie były, bo no trafiają się takie ulice infantylne, itd. Też u nas mamy jakąś Bajkową, nie wiadomo do czego to nawiązuje, no ale jest taka, co nie? W jakiś sposób powinno korespondować z historią danej miejscowości. W Dziuplinie mieliśmy taką sytuację, że ktoś tam wymyślił jakąś Malinową, czy coś takiego. Zrobiliśmy Młyńską parę lat temu z tego względu, że kiedyś był wiatrak, dlatego żeby w jakiś sposób nawiązywało do historii. A co do tej Zakutyny, to pochwalę się państwu, że chyba z dwadzieścia lat temu spisałem tę historię, tę opowieść z przekazów ludzi, co tam się działo itd. I zauważyłem, że ona żyje własnym życiem i jest wielokrotnie powtarzana, m.in., tutaj przez pana radnego, z czego się bardzo cieszę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy w sprawie tego projektu uchwały ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Proszę państwa, jeszcze raz sprawdzimy kworum, bo znowu sytuacja się zmieniła. Proszę o potwierdzenie obecności. Proszę o potwierdzenie obecności na sesji. Jeszcze czekamy na pana radnego, który pracuje zdalnie, bo dwie osoby wyszły. Uprzejmie proszę o potwierdzenie obecności. Dziękuję bardzo. Mamy 19 radnych na sali, dwie osoby nieobecne.

Teraz przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Zakutyna), głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)
- uchwała została podjęta -

**UCHWAŁA NR XXV.206.2020
RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH
z dnia 27 lipca 2020 r.**

w sprawie nadania nazwy ulicy w Dziuplinie, (ul. Zakutyna).

Od. pkt 9 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – i proszę państwa, przechodzimy do punktu nr 9: Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Miłoszycach, (ul. Piękna).

O odczytanie projektu uchwały poproszę pana Przewodniczącego Krzysztofa Woźniaka.

V-ce Przewodniczący R.M. Krzysztof Woźniak – odczytał projekt uchwały.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie ma, nie widzę. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tej uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

W sprawie podjęcia uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Miłoszycach, (ul. Piękna), głosowano w następujący sposób:

za - 19 (jednogłośnie)
- uchwała została podjęta -

UCHWAŁA NR XXV.207.2020
RADY MIEJSKIEJ W JELCZU-LASKOWICACH
z dnia 27 lipca 2020 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w Miłoszycach, (ul. Piękna).

Od. pkt 10 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do punktu nr 10: Roczne sprawozdanie z realizacji programu „Jelcz-Laskowice przyjazny Seniorom” – stan na dzień 13 lipca 2020 r.

Czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan radny Tadeusz Babski. Proszę bardzo.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panowie burmistrzowie, w styczniu tego roku, na sesji styczniowej tego roku złożyłem wniosek o to aby ta Karta Seniora była rozszerzona na teren całej Polski. Więc pytanie. Co z tym moim wnioskiem, który Rada przyjęła? Pani Przewodnicząca.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – nie jest możliwe odwzorowanie Karty Seniora z Jelcza-Laskowic na całą Polskę. I ja w tej sprawie nie otrzymałam odpowiedzi od pana Burmistrza, ja do sprawy wrócę. Natomiast wtedy już na sesji pojawił się taki głos wypowiedziany, o ile dobrze pamiętam, przez pana radcę prawnego. Ja do sprawy wrócę i jak najszybciej panu dam odpowiedź pisemnie.

Radny Tadeusz Babski – pani Przewodnicząca, ja tylko wiem, że taka Karta ogólnopolska funkcjonuje w Polsce. Dziękuję.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy w tej sprawie ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Od. pkt 11 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – przechodzimy do punktu nr 11: Przedstawienie Radzie Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Raportu o stanie Gminy Jelcz-Laskowice za rok 2019.

Oddaję głos panu Burmistrzowi Jelcza-Laskowice Bogdanowi Szczęśniakowi.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak – proszę państwa, ja tylko króciutko zasygnalizuję, bo państwo, jako Rada, generalnie samorządy, w tym roku wyjątkowo, ale do końca – zawsze jest do końca czerwca – a w tym roku jest – wiadomo dlaczego – do końca sierpnia zatwierdzenie raportu o stanie gminy za rok poprzedni, czyli w tym przypadku za rok 2019. Raport o stanie gminy jest podsumowaniem najważniejszych działań, które miały miejsce w gminie Jelcz-Laskowice w roku 2019 i zgodnie z przepisami prawa stanowi podstawę debaty kończącej się głosowaniem nad udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania. Dzięki swojej zawartości dokument pozwala na obiektywną ocenę panującej sytuacji przez co staje się instrumentem monitoringu i ewaluacji polityki rozwoju lokalnego. Każda kolejna edycja raportu, dostarczając informacji porównawczych, może stanowić wkład do analiz w ujęciu dynamicznym. Raport, poza celem informacyjno-sprawozdawczym, ma również walor związany z partycypacją społeczną. Procedura opracowania raportu, tego dokumentu, zwiększa poziom zaangażowania mieszkańców w sprawy gminy i umożliwia im kontrolę organów gminy, m.in., przez ustawowy mechanizm debaty nad raportem. Mając na uwadze specyfikę dokumentu, jego ewaluacyjny i (...) charakter, w kolejnych podrozdziałach określono szczegółowo umocowania prawne, metodologię opracowania, strukturę dokumentu, a także podano wykaz dokumentów źródłowych. Część wprowadzającą kończy syntetyczna charakterystyka gminy Jelcz-Laskowice z wykorzystaniem podstawowych wskaźników opisujących jej sytuację społeczno-ekonomiczną. Taki raport, proszę państwa, znajduje się w Biurze Rady i możecie państwo w każdej chwili się z nim zapoznać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – dziękuję bardzo. Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek obrad jeżeli chodzi o merytorykę.

Proszę bardzo. Pan radny Julian Kozłowski ad vocem. Proszę.

Radny Julian Kozłowski – mam pytanie co do Raportu. Bo w roku ubiegłym dostaliśmy mailem ten Raport, a w tym roku rozumiem, że nie dostaniemy? Czy dostaniemy też?

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – wszyscy państwo radni otrzymacie ten raport mailowo tak jak było w zeszłym roku.

Proszę państwa, za chwilę zamknę obrady XXV Sesji Rady Miejskiej. Planowany termin sesji w sierpniu to 28 dzień sierpnia, godzina 12.00. Będzie to sesja zwyczajna. I, proszę państwa, w związku z tym, o czym dzisiaj, na początku sesji, mówiliśmy, pani Maria Tempka zaprasza na słodki poczęstunek po sesji.

Od. pkt 12 – porządku obrad Sesji.

Przewodnicząca R.M. Beata Bejda – zamykam obrady XXV Sesji Rady Miejskiej. Dziękuję państwu za obecność.

Po wyczerpaniu porządku, Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 16.40 zakończyła obrady XXV Sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

Protokołowała:

Lidia Pasternak